czytam, więc wiem

W tej bibliotece nikt się nie nudzi

Jak czytanie promuje Szkoła Podstawowa nr 4 w Łomży >>6

DZIŚ
po południu / w nocy

8⁰ 0⁰ >>2

GAZETA Białostocka
WSPÓŁCZESNA

Cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,18 zł.
ISSN 0137-9488

www.wspolczesna.pl
11 października 2012
czwartek
198(17637)
2,30 zł (w tym 8% vat)

Region >> Od wczoraj przyszłe mamy mogą sprawdzić ranking oddziałów położniczych

Zamień poród w piękne chwile

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Poród mojego pierwszego dziecka był traumatyczny – mówi – Aneta Todorczuk-Perchuć, pochodząca z Białegostoku aktorka i mama dwójki dzieci: siedmioletniej Zosi i dwuletniego Stasia. – Bardzo długo wahałam się, czy zajść w drugą ciążę. Ale drugi poród był zupełnie inny, było to bardzo piękne, świadome przeżycie.

Właśnie po to, aby poród był jak najwspanialszym przeżyciem dla mamy i dziecka, 10 października ruszyła akcja Fundacji Rodzić po Ludzku – GdzieRodzić.info. W bazie na stronie gdzierodzic.info ujęto ponad 400 oddziałów położniczych, także z naszego regionu. Teraz każda kobieta, która spodziewa się dziecka, może znaleźć placówkę, najbardziej jej odpowiadającą. Później można ją ocenić, aby ułatwić wybór kolejnej przyszłej mamie.

Aneta Todorczuk-Perchuć jest ambasadorką kampanii GdzieRodzić.info.

– Sama jestem matką, często grywam role matek. Bardzo cenię to, co robi fundacja i wierzę w sens tego przedsięwzięcia – mówi. – Taka wyszukiwarka ma ogromne znaczenie zwłaszcza dla kobiet, które są przed pierwszym porodem. Ważne jest to, że w tym projekcie jest ocena obiektywna szpitala, czyli dane, które placówka sama przedstawia i subiektywna – kobiet, które w nim rodziły.

Aktorka nie wspomina najlepiej pierwszego porodu.

– Zabrakło przede wszystkim psychicznego wsparcia, nie słyszałam od personelu, że dam radę, a poród był ciężki, moim zdaniem mógł zakończyć się cesarskim cięciem – opowiada.

Na szczęście potem aktorka poznała matki związane z Fundacją Rodzić po Ludzku – miały dzieci w tym samym przedszkolu, do którego chodziła Zosia.

– Poleciły mi inny szpital i tam rzeczywiście poród wyglądał zupełnie inaczej. Rodziłam na skrzydłach! – opowiada Aneta Todorczuk-Perchuć.

Fot. A. Chomicz



– Warto skorzystać z opinii innych osób, bo dzięki temu traumatyczne wydarzenie może stać się najpiękniejszą chwilą w życiu – mówi Aneta Todorczuk-Perchuć, aktorka i ambasadorka kampanii GdzieRodzić.info.

Fundacja chce, aby wszystkie kobiety w Polsce rodziły w godnych warunkach. By szanowano ich przeżycia, ból, ich prawo do decydowania o sobie i o swoim dziecku.

– Nadal wiele kobiet w Polsce rodzi w warunkach, które urągają ich godności. Jednocześnie co roku tysiące przyszłych matek zadaje sobie ważne pytanie: Gdzie rodzić? Od wielu lat dostarczamy wiarygodne i sprawdzone informacje o placówkach położniczych, statystkach medycznych i ofercie dla mam – mówi Anna Otffinowska, prezeska Fundacji Rodzić po Ludzku. – By informacje te stały się jeszcze bardziej dostępne, stworzyłyśmy serwis gdzierodzic.info. Każda kobieta może sprawdzić szpitale w pobliżu swojego miejsca zamieszkania, a także ocenić szpital, w którym rodziła.

W bazie są też podlaskie szpitale, choć na razie nie mają zbyt wielu ocen wystawionych przez pacjentki. Na stronie można jednak znaleźć informacje, podane przez same placówki i porównać, jak wypadają na tle innych oddziałów np. pod względem liczby cesarskich cięć czy podawanych znieczuleń. Szpitale obiecują, że będą te informacje uzupełniać.

– W dobie internetu taka wyszukiwarka to dobra rzecz – ocenia prof. Maciej Kinalski, podlaski konsultant ds. położnictwa i ginekologii, jednocześnie ordynator oddziału położniczo-ginekologicznego Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Białymstoku. – Jak oddział ma dobre opinie, ma też pacjentki. Przygotowujemy dane do tego rankingu.

Szpital w Sokółce, wielokrotnie wyróżniany w rankingach fundacji, czym zdobywał pacjentki z całej Polski, teraz też chce wypaść jak najlepiej.

– Przyjeżdża do nas wiele pań, które chcą rodzić jak najbardziej naturalnie, co promujemy – mówi dr Małgorzata Kamińska, ordynator sokólskiego położnictwa. – Można też u nas wybrać dowolną pozycję czy urodzić w wodzie albo z towarzyszeniem dźwięków mis tybetańskich. ▲

Region >> PKP

Sprawdź rozkład jazdy

Uwaga, podróżujący koleją! 16 października zmieni się rozkład jazdy niemal wszystkich pociągów Przewozów Regionalnych, wyjeżdżających i przyjeżdżających do Białegostoku. Dwa tygodnie później znów będzie on inny.

I tak, pociąg z Białegostoku do Szepietowa od 16 do 29 października będzie odjeżdżał o godz. 16.39, choć obecnie rusza w trasę 35 minut później. Od 30 bm. z Białegostoku pociąg odjedzie już o godz. 17.10. Skład Białystok – Suwałki od przyszłego wtorku wyruszy o godz. 20.18, a od 30 października – o godz. 20. Pociąg z Ełku do Białegostoku od 16 października przyjeżdżać będzie o 9.06, zaś od 30 bm. o godz. 9.24. Po zmianie rozkładu skład z Szepietowa przybędzie do Białegostoku o godz. 15.14. Ale już od 30 października – blisko dwie godziny wcześniej (o 13.30).

– W związku z licznymi zmianami godzin kursowania pociągów sugeruję wcześniejsze sprawdzanie rozkładów jazdy na konkretny dzień wyjazdu – podpowiada Elżbieta Załuska, dyrektor Podlaskiego Zakładu Przewozów Regionalnych w Białymstoku.

Jest to możliwe dzięki wyszukiwarce na stronie www.przewozyregionalne.pl. Informacje można też uzyskać w kasach biletowych, pod numerem telefonu 197 57.

Także od 16 października do 8 grudnia obowiązywać będą zmiany w kursowaniu pociągów spółki PKP Intercity. Dotyczą one m.in. składów TLK „Niemen" relacji Białystok – Bydgoszcz Główna i TLK „Pogoń" relacji Białystok – Wrocław Główny. **(ika)**

Białystok >> Lotto

3 miliony za 21 złotych

Mamy w Białymstoku kolejnego milionera, który fortunę wygrał w Dużym Lotku. Po ostatnim, wtorkowym losowaniu zgarnął 3 259 870,30 złotych. To była jedyna szóstka, jaka padła tego dnia.

Szczęśliwiec wybrał kolekturę w sklepie spożywczym przy ulicy Waszyngtona 32. Kupił zakład systemowy – skreślił siedem, zamiast sześciu liczb – za 21 złotych, na jedno losowanie. Na to, by odebrać nagrodę ma jeszcze dwa miesiące. **(mw)**

bial

promocja
SMSowo KOMFORTowo
Szczegóły na str. 12
Wyślij ogłoszenie SMS'em

W Magazynie:

▲ **Wstyd było spojrzeć ludziom w oczy** – mówi Jan Butkiewicz z Suwałk, który razem z rodziną przeżył eksmisję komorniczą. Przez pomyłkę. Do dziś nie może zapomnieć, jak stał z żoną przed blokiem na 16-stopniowym mrozie.

>>Czytaj jutro

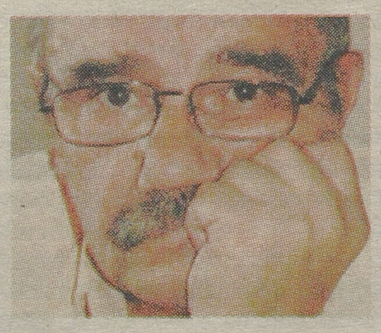

W numerze:

▲ **Białystok. Atak w klubie** Jest już akt oskarżenia przeciwko pięciu mężczyznom, którzy według prokuratury wtargnęli do lokalu w centrum Białegostoku i zaatakowali klientów. Jeden z napastników miał nóż. Ranne zostały trzy osoby.

>> 3

Kramik: 7365 ogłoszeń

Jutro II część

Cytat dnia:

„Każdy na ziemi ma takie niebo, czyściec i piekło, na jakie zasługuje."

Jerzy Andrzejewski



JERZY ANDRZEJEWSKI (1909 – 1983) – polski prozaik, publicysta, felietonista, scenarzysta, działacz opozycji demokratycznej w PRL, poseł na Sejm PRL I kadencji. W okresie stalinowskim pisał propagandowe teksty popierające socrealizm i zaangażowanie ludzi sztuki po stronie władzy komunistycznej.

Czy wiesz, że...



▲ Szczery uśmiech może przedłużyć życie nawet o 7 lat – stwierdzili naukowcy z uniwersytetu stanowego w Detroid. Ernest Abel i Michael Kruger poddali testom zawodników baseballowej drużyny Major League z sezonu 1952 r. Ci, którzy mają na archiwalnych, oficjalnych zdjęciach szczery uśmiech żyli przeciętnie o 7 lat dłużej niż ci, którzy nie uśmiechali się do obiektywu. Do tego nawet o 5 lat dłużej od tych, których uśmiech wyglądał sztucznie. Po uwzględnieniu takich przedłużających życie czynników jak: wyższe wykształcenie i dobry stan zdrowia, związek pomiędzy uśmiechem a długością życia stał się jeszcze wyraźniejszy. Badacze przeanalizowali zdjęcia graczy z sezonu 1952 r. W czasie prowadzenia badań 184 sportowców już nie żyło. Gracze, którzy się nie uśmiechali na zdjęciach mieli tylko 50 procent szans na dożycie 80. roku życia, podczas gdy autentycznie uśmiechnięci – 70 procent.

Pogoda >> na jutro

po południu / w nocy

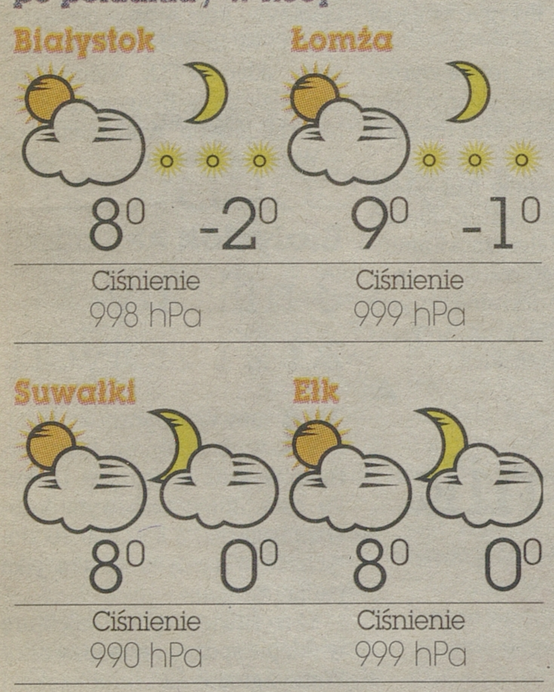

Zachmurzenie małe i umiarkowane. W nocy zachmurzenie małe i umiarkowane. Miejscami przygruntowe przymrozki do -5°C. Wiatr słaby, zmienny.

Region >> W jesienno-zimowe miesiące piesi są szczególnie zagrożeni na drogach

Potrącenia kończą się tragedią

Dziewiętnastolatek jechał z zawrotną prędkością audi na drodze Złotoria – Tykocin, gdy nagle na szosie pojawił się pijany mężczyzna. Siła uderzenia była tak olbrzymia, że ciało pieszego rozszarpała na części. Kierowca uciekł z miejsca wypadku, wrócił dopiero z rodzicami. To było jedno z najtragiczniejszych potrąceń, jakie miały ostatnio miejsce w województwie podlaskim.



Archiwum

Od początku września doszło już do czterech śmiertelnych potrąceń pieszych. Rannych zostało blisko 30 osób.

Czarna seria na koniec roku

Niestety okres, kiedy dochodzi do największej liczby wypadków z udziałem pieszych, dopiero się zaczął. Jak wynika z policyjnych statystyk, w 2011 r. najwięcej śmiertelnych potrąceń było od września do grudnia (ponad połowa ofiar z całego roku zginęła w ostatnich czterech miesiącach).

– Najczęstszymi przyczynami było wyprzedzanie bezpośrednio przed przejściem, ominięcie pojazdu, który jechał w tym samym kierunku, lecz zatrzymał się tuż przed zebrą, by ustąpić pierwszeństwa pieszym oraz wtargnięcie pieszego bezpośrednio przed jadący pojazd – powiedział nadkom. Paweł Maciejuk, naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku.

By 2012 rok nie zakończył się równie tragicznie jak poprzedni, podlascy policjanci apelują o rozsądek na drodze i zachowanie należytej ostrożności, zarówno ze strony kierowców, jak też pieszych, dla których wypadki kończą się najtragiczniej.

Nawet za kolizję można stracić prawo jazdy

– Pieszy musi mieć świadomość, że przejście, wbrew pozorom, jest dla niego najbardziej niebezpieczne – mówi Maciejuk. – Musi mieć pewność, że wejściem na jezdnię nie spowoduje sytuacji zagrażającej jego życiu.

Jak wynika ze statystyk, największą grupą pieszych, którzy powodują wypadki i stają się ich ofiarami, są osoby starsze.

Policjanci drogówki przypominają też, że za wymienione wyżej zachowania grożą kary:

▲ za omijanie przed przejściem – 10 punktów karnych i 500 zł mandatu;

▲ za wyprzedzanie przed przejściem – 10 pkt i 200 zł;

▲ za wtargnięcie na jezdnię przed pojazdem na przejściu – 50 zł, poza – 100 zł.

Dodatkowo podlascy policjanci, gdy ktoś stworzy zagrożenie bezpieczeństwa na drodze powodując wypadek lub kolizję, zatrzymują mu prawo jazdy i kierują wniosek do sądu. Kończy się to z reguły tym, że kierowca przez jakiś czas nie może siąść za kółko. **(bisu)**

Liczby dnia

46

osób zginęło w 2011 r. na podlaskich drogach, z czego:

24

to **ofiary śmiertelne** potrąceń we wrześniu, październiku, listopadzie i grudniu. W 2011 r. najwięcej pieszych – **15** – zginęło na terenie działania Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku.

Powiat sejneński >> Niektórzy nie znali języka, ale umowy podpisywali

Sprzedaż złomu Litwinowi to nie był złoty interes

Oszukanych zostało przynajmniej kilkadziesiąt osób. Niektórzy – prawdopodobnie – na własne życzenie. Bo podpisywali umowę w języku litewskim, którego nie znają.

Od niedawna niektórzy mieszkańcy powiatu sejneńskiego otrzymują wezwania z urzędu skarbowego, dotyczące zapłaty podatku od sprzedaży złomu. Kwoty są duże.

Ludzie, którzy otrzymali wezwania, stwierdzili, że nie zgadzają się ilości złomu, które sprzedali. Poinformowali więc o wszystkim prokuraturę, a ta wszczęła śledztwo.

Litwin krążył po gminach i skupował

Parę tygodni temu po powiecie jeździł Litwin. Wszędzie, gdzie tylko dotarł, składał swoją ofertę – chciał kupić złom. Proponował bardzo atrakcyjne ceny. Ludzie chętnie więc zgadzali się na sprzedaż. Pozbywali się niepotrzebnych przedmiotów i na tym zarabiali.

Litwin odwiedzał różne gminy, ale najwięcej umów zawarł w Puńsku i okolicach. Część dokumentów była wyłącznie w języku litewskim. Dużo później okazało się, że podpisywali je ludzie, którzy tego języka nie znają.

Ludzi nie stać na zapłatę podatku

„Dostawcy" złomu zdążyli już o wszystkim zapomnieć. Aż nagle zaczęli otrzymywać wezwania do zapłaty podatku. I to nie od paru kilogramów, ale niemal od paru ton.

Choć transakcję przeprowadzał litewski przedsiębiorca, a kwoty są podane w litach, podatek trzeba zapłacić w Polsce. Oba kraje należą bowiem do Unii Europejskiej i tego typu kwestie regulują stosowne przepisy. Wymiana informacji między służbami skarbowymi jest błyskawiczna.

Zdesperowani ludzie, których w większości nie stać na opłacenie podatku, pokładają nadzieję w polskich organach ścigania.

Zarabiał na zwrocie podatku

Jak informuje Anna Wierzchowska, kierująca sejneńską prokuraturą, obecnie trwa gromadzenie dokumentacji w tej sprawie. Śledztwo prowadzone jest pod kątem artykułu, który mówi o osiąganiu korzyści majątkowej poprzez doprowadzanie innych do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem. Grozi za to nawet do 10 lat pozbawienia wolności.

Sejneńskie postępowanie jeszcze trochę potrwa. Śledczy będą musieli też zwrócić się o pomoc prawną do służb litewskich. Przede wszystkim po to, by dotrzeć do osoby, która akcję skupowania złomu prowadziła.

Prowadzący postępowanie przypuszczają, że Litwin zarobił na swoim procederze spore pieniądze, ponieważ otrzymał duży zwrot podatku VAT. Im większe ilości skupowanego złomu wykazywał, tym zwrot był większy. **(tom)**

Białystok >> Po dziesięciu latach śledztwa

Założyciel Agro Planty znów stanął przed sądem

Przed Sądem Okręgowym w Białymstoku od początku ruszył wczoraj proces w sprawie Farm Agro Planta z Bielska Podlaskiego. Na ławie oskarżonych zasiada sześć osób, w tym założyciel spółki – Mirosław Cieluszecki.

Usłyszeli oni zarzuty m.in. niekorzystnego rozporządzenia mieniem spółki, które naraziło nieistniejącą już Farm Agro Plantę na milionowe straty. Zdaniem śledczych, przyczyniła się do tego również działalność Cielluszeckiego (zgadza się na publikację nazwiska), który miał sprzedać spółce swoje działki po zawyżonej cenie. Ponadto wyprowadzał z firmy pieniądze. Przestępstwa miały być popełnione w latach 1999-2002. Żaden z oskarżonych nie przyznaje się do winy.

Pierwsze postępowanie sądowe dotyczące działalności spółki Farm Agro Planta SA toczyło się w Bielsku Podlaskim. Cielluszecki został wówczas skazany na 4,5 roku więzienia, ale sąd drugiej instancji orzeczenie uchylił i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania.

W maju białostocki sąd okręgowy zdecydował, że proces w tej sprawie zaczynie się od początku, po prawie 2 latach przerwy. Oskarżeni zakwestionowali opinię biegłych, którzy wyceniali wartość nieruchomości. Aby uniknąć zwrotu akt sprawy do prokuratury i przedłużenia postępowania, sąd postanowił w środę, że zwróci się do biegłych o opinię uzupełniającą. Dopiero wówczas zdecyduje, czy powołać nowych. Warto przypomnieć, że część zarzutów wobec oskarżonych została umorzona z powodu uchylenia niektórych przepisów lub przedawnieniem karalności, tj. działaniu na szkodę spółki. **(ika)**

Białystok >> Zabił, bo się bronił?

Został tylko jeden świadek

Świadek nie przyjechał do sądu? Sąd pojedzie do świadka. Tak zdecydował wczoraj Sąd Okręgowy w Białymstoku, badający sprawę 26-letniego Alberta L. oskarżonego o zabójstwo kuzyna we wsi Jaczno (gm. Dąbrowa Białostocka). Właśnie tam mieszka mężczyzna, który ze względów zdrowotnych, ponownie nie stawił się na przesłuchanie. Ma on zweryfikować informacje, jakoby ofiara była osobą agresywną i zaatakowała siekierą prawosławnego duchownego. Kolejny termin rozprawy został wyznaczony na 5 listopada.

To powtórny proces w tej sprawie. Sąd pierwszej instancji skazał Alberta L. na 25 lat więzienia, uznając, że nie było to działanie w obronie koniecznej. Sąd apelacyjny uchylił jednak wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Uznał, że należy jeszcze raz szczegółowo rozważyć linię obrony oskarżonego.

Zgodnie z aktem oskarżenia do zbrodni doszło między 3 a 12 kwietnia 2009 r. 51-letni kuzyn oskarżonego zginął od ciosów siekierą, jego ciało zostało wrzucone do dołu ze śmieciami i przysypane ziemią. Dopiero półtora roku później szczątki znalazł sąsiad zmarłego. W toku śledztwa policja ustaliła tożsamość sprawcy, a także jego przyrodniego brata, podejrzanego o utrudnianie śledztwa i pomoc w zacieraniu śladów zbrodni.

Oskarżony Albert L. przyznał się do zabójstwa. Jednocześnie twierdził, że musiał bronić się przed kuzynem, który miał w ręku nóż i groził mu śmiercią. – Nie planowałem tego, co się stało. Działałem pod wpływem amoku – przekonywał sąd. **(ika)**

Nasz patronat >> W sobotę rozpoczyna się impreza skierowana do rodziców

Bliskość jest najważniejsza

GW patronat

Dni Bliskości to impreza nie tylko dla młodych rodziców, ale też dla wszystkich tych, którzy w przyszłości myślą o posiadaniu potomstwa.

Urszula Krutul
ukrutul@wspolczesna.pl

A. Chomicz



Emilka Jaworska jest zdecydowaną zwolenniczką chustonoszenia. Jej córka Jana ma półtora roku i przez cały pierwszy rok życia była noszona w chuście. Teraz przyzwyczaja się już do wózka. Z Dorotą Zaniewską (z prawej) poznały się, kiedy Emilka szukała położnej domowej.

Najbliższa sobota to pierwszy z, tym razem dziewięciu, Dni Bliskości. Wydarzenie pod tym właśnie hasłem odbywa się w Białymstoku już po raz trzeci. I zyskało wiernych fanów.

– Impreza zadomowiła się i jest pożądaną oraz oczekiwaną przez rodziców inicjatywą – zapewnia Dorota Zaniewska z Akademii Twórczego Rozwoju BEBE, jedna z koordynatorek Dni Bliskości. – To rzecz robiona przez rodziców i dla rodziców. Impreza jest, bo są ludzie, którzy kiedyś złapali bakcyla na noszenie w chustach, wprowadzają w życie alternatywne sposoby opieki nad dzieckiem i interesuje ich idea rodzicielstwa bliskości.

Do 21 października na białostoczan czekają warsztaty, spotkania, zajęcia. Na wszystkie imprezy wstęp jest bezpłatny, wystarczy się zarejestrować na konkretny warsztat na www.tydzienbliskosci.blogspot.com. W tym roku (podobnie jak w latach ubiegłych) imprezę organizują sami rodzice. Wszystko odbywa się na zasadzie wolontariatu. Koordynowaniem Dni Bliskości zajęło się Stowarzyszenie Inicjatyw Kobiecych Kobieteria, Klub Mam oraz Akademia Twórczego Rozwoju BEBE. Partneruje im m.in. Galeria im. Sleńdzińskich oraz spora grupa rodziców i osób prywatnych. Impreza propaguje ideę bliskości rodziców i dzieci, naturalnej pielęgnacji, pozytywnego wychowania – a w związku z tym noszenie w chustach, masowanie, używanie wielorazowych pieluch. Na co w tym roku warto zwrócić szczególną uwagę?

– Każdy na pewno znajdzie coś dla siebie – zapewnia Emilia Jaworska, współpracująca z Kobieterią członkini Klubu Mam i jedna z koordynatorek imprezy. – Polecamy szczególnie spotkanie z Agnieszką Stein, autorką książki o rodzicielstwie bliskości. Odwiedzi nas w sobotę, 13 października. Warto także zobaczyć film „Uwolnić Poród". To we wtorek o godzinie 17 w Galerii imienia Sleńdzińskich przy ulicy Legionowej 2.

Do Białegostoku przyjedzie też instruktorka wspomagania rozwoju niemowląt Metodą Feldenkraisa – Kamila Wołoszyn-Moroz i psycholożka dziecięca Joanna Mendecka, autorka jednego z rozdziałów książki Reni Jusis i Magdy Targosz „Poradnik dla zielonych rodziców". ▲

Z prokuratury >>

Atak w klubie – są oskarżeni

Jest już akt oskarżenia przeciwko pięciu mężczyznom, którzy według prokuratury wtargnęli do lokalu w centrum Białegostoku i zaatakowali klientów. Jeden z bandytów miał nóż.

Paweł Z., Wojciech W., Piotr P. i Julian J. odpowiedzą za udział w pobiciu trzech klientów Pub Fiction. Michał D. jest również oskarżony o udział w tym pobiciu, ale jego zarzut dotyczy posługiwania się niebezpiecznym narzędziem. Odpowie dodatkowo za uszkodzenie ciała klienta innego lokalu w centrum. Krwawe wydarzenia rozegrały się nad ranem 9 kwietnia. Prokuratura ustaliła, że oskarżeni byli tej nocy w dyskotece przy ul. Legionowej. Przed tym lokalem Michał D. ranił mężczyznę nożem w uda.

Oskarżeni poszli jeszcze do pobliskiego Pub Fiction. Śledczy ustalili, że od wejścia zachowywali się wulgarnie i agresywnie. Błyskawicznie doszło do szarpaniny. W efekcie jedna z kobiet została kopnięta w twarz, a dwie inne osoby – ranione nożem w uda.

W czasie przesłuchań bandyci zarzekali się, że to klienci pubu rozpoczęli awanturę.

Trzej sprawcy chcą się poddać karze. Pozostałym – Piotrowi P. i Michałowi D., grozi odpowiednio trzy i osiem lat więzienia. Oni chcą mieć normalny proces. **(mw)**

Zaproszenie

▲ **Dni Otwarte** w Studiu Gitary Grzegorza Kluczyńskiego już 13 i 14 października. Siedzibę przy ul. Antoniukowskiej 11 będzie można odwiedzić w godz. 10-17. To miejsce, w którym zawodowi muzycy prowadzą ciekawe zajęcia (lekcje gry na gitarach: klasycznej, akustycznej, elektrycznej i basowej. W tym roku dodatkowo uruchomiono naukę gry na perkusji oraz śpiewu. **(uk)**

Akcja >> Ruszyła kolejna edycja akcji Pola Nadziei

Zakwitnie sześć tysięcym żonkili

A. Chomicz



Posadzenie cebulek żonkili pod Podlaskim Urzędem Wojewódzkim zainaugurowało akcję Pola Nadziei

Chcielibyśmy, aby to Pole Nadziei, które dzisiaj powstanie przy Podlaskim Urzędzie Wojewódzkim, przypominało wszystkim mieszkańcom, że są wśród nas ludzie potrzebujący pomocy, że hospicjum to też życie – powiedział Arnold Sobolewski, wiceprezes Fundacji Pomóż Im podczas wczorajszej inauguracji akcji Pola Nadziei w naszym regionie.

Kampania rozpoczęła się posadzeniem przez wojewodę podlaskiego w towarzystwie przedszkolaków kilkudziesięciu cebulek żonkili – kwiatów, które są symbolem akcji. W tym roku przygotowano ich aż 6 tysięcy. Wszystkie trafią do instytucji, które włączą się w kampanię.

Pola Nadziei będą kwitły na Podlasiu po raz trzeci. Akcję organizuje Fundacja Pomóż Im, prowadząca Białostockie Hospicjum dla Dzieci. Pola Nadziei mają na celu propagowanie idei wolontariatu, bezinteresownej pomocy nieuleczalnie chorym oraz ich rodzinom. To międzynarodowy program realizowany wyłącznie przez hospicja, polegający na sadzeniu jesienią żonkili i tworzeniu „Pól Nadziei". Kiedy wiosną zakwitną, są rozdawane w ulicznych kwestach. Pozyskane w ten sposób fundusze pozwalają na zaspokojenie wszelkich potrzeb podopiecznych hospicjum. Kampania ta ma uwrażliwiać społeczeństwo, przypominając o chorych i cierpiących.

W tym roku jej hasło to „Człowiek człowiekowi nadzieją". – Mówi się, że człowiek człowiekowi wilkiem, ale chcemy pokazać, że to nieprawda, że może być nadzieją i że warto w to wierzyć i o tym pamiętać – mówił Dariusz Kuć, lekarz z hospicjum.

Ubiegłoroczna kampania zakończyła się zebraniem ponad 91,5 tys. zł. Pieniądze te przeznaczono na pomoc podopiecznym hospicjum dla dzieci oraz ich rodzinom. **(luk)**

Wielkie święto dla miłośników teatru

Trwa Międzynarodowy Przegląd Inicjatyw Teatralnych Białysztuk. To już 12. edycja imprezy. Dziś o godz. 18 będzie można zobaczyć spektakl „Marsz, marsz Gombrow...ski" (Białostocki Teatr Lalek, ul. Kalinowskiego 1). O godz. 20 rozpocznie się „Pokój Amesa" duetu performatywnego janicka_elsner (Akademia Teatralna, ul. Sienkiewicza 14). W piątek Białysztuk zostanie w większości zdominowany przez studentów i ich pokazy (godz. 18 – „Niżyński", „Freier Tanz?", AT). Zanim to nastąpi, w godz. 17-22 przy Warszawskiej 5A zobaczyć będzie można wystawę malarstwa Mariusza Laskowskiego „Panoptikum myśli" (kto nie zdąży, będzie mógł ją zobaczyć jeszcze w sobotę i niedzielę od 10 do 17). W sobotę zobaczymy m.in. „It's a freak show" Bandit Queen Circus (godz. 18, Białostocki Teatr Lalek, na zdj.). Tego samego dnia czeka nas też mocny, muzyczny akcent – koncert zespołu Świetliki. Więcej wkrótce. **(uk)**

Piotr Spichel

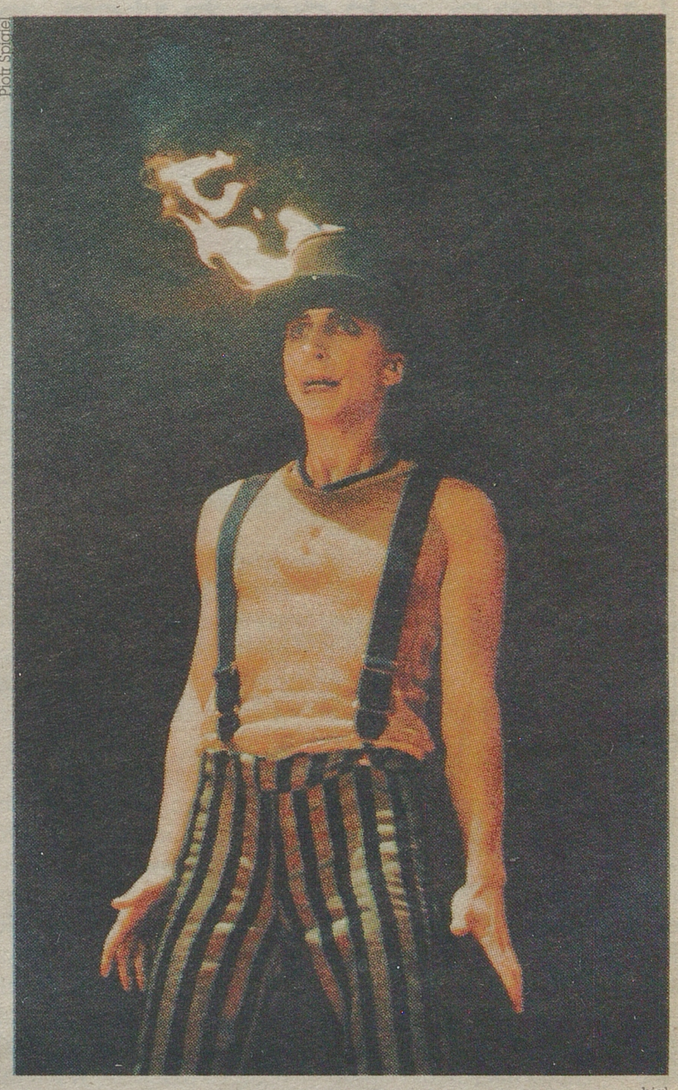

bial

Region >>

Uczniowie o przyrodzie

Blisko 450 prac plastycznych i ponad 900 fotografii wpłynęło na konkurs „Przyroda wokół mnie" organizowany przez Regionalną Dyrekcję Ochrony Środowiska w Białymstoku.

W tegorocznej, czwartej już edycji konkursu wzięło udział blisko 800 uczniów z 75 podlaskich szkół podstawowych, którzy nadesłali prace i zdjęcia poświęcone niepowtarzalnym walorom podlaskiej przyrody. Teraz komisja konkursowa, biorąc pod uwagę pomysł, oryginalność, jakość i technikę wykonania, wyłoni po trzy najlepsze prace. Finał konkursu i rozdanie nagród odbędzie się w siedzibie RDOŚ w Białymstoku 26 października.

Zwycięzcy otrzymają m.in. rowery, odtwarzacze multimedialne, aparaty fotograficzne oraz publikacje Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Białymstoku. Wybrane prace zostaną również zaprezentowane na wystawie w Uniwersyteckim Muzeum Przyrodniczym im. Profesora Andrzeja Myrchy w Instytucie Biologii UwB. **(luk)**

Witamy na świecie

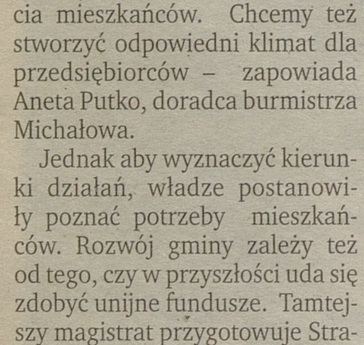

e-monki.pl

06.10.2012 r. w monieckim szpitalu przyszedł na świat Oliwier, pierwsze dziecko państwa Pauliny i Mariusza Woźniewskich z Moniek. Waga chłopczyka to 3500 g.

Bielsk Podlaski >> Miasto ma mniej od państwa – mieszkańcy zapłacą więcej

Stawki podatku pójdą w górę

Bielszczanie zapłacą wyższy podatek od nieruchomości.

Krzysztof Jankowski
kjankowski@wspolczesna.pl

Urzędnicy tłumaczą, że miasto ma coraz więcej wydatków, a wpływy z budżetu państwa maleją, przeciwko czemu samorządy bezskutecznie protestują. Trzeba więc głębiej sięgnąć do kieszeni mieszkańca.

– Jesteśmy oceniani jako podlaska „zielona wyspa". To u nas powstają nowe zakłady i miejsca pracy, cały czas rozwijamy się gospodarczo. A to dowód na to, że nasze podatki nie są zbyt wysokie i nie tłumią przedsiębiorczości – mówił na ostatniej sesji rady miasta Janusz Panasiuk, skarbnik Bielska Podlaskiego.

Burmistrz i skarbnik przekonywali radnych, że podwyżki są dla budżetu miasta konieczne. Dyskusja była gorąca.

– Ze statystyk wynika, że mamy niskie bezrobocie. Ale mamy też niskie płace. U nas ludzie pracujący to żebracy – mówił radny Jedności Ignacy Grzybowski.

– Każda podwyżka uderza w najbiedniejszych – przyznawał radny SLD Eugeniusz Simoniuk. – Ale czasy są trudne, a my zostaliśmy postawieni pod ścianą: albo podwyżka, albo stagnacja. A my mamy jedne z najniższych podatków w województwie.



K. Jankowski

– Podwyżki są poniżej inflacji, a podatki niewysokie w porównaniu z innymi miastami województwa podlaskiego – mówił skarbnik Janusz Panasiuk

Ostatecznie wyższe stawki podatku przyjęto. Radni byli zgodni, że samorządy i ich mieszkańcy powinni protestować przeciw polityce rządu, który – chcąc łatać swoją dziurę budżetową – zrzuca na nie kolejne obowiązki, ale nie przekazuje pieniędzy na ich finansowanie.

– Powinniśmy się zdopingować do protestu i pojechać do Warszawy w kilka milionów ludzi – mówił radny Grzybowski.

– Rząd się śmieje: „Jest kryzys? To niech się samorząd martwi" – mówił radny Simoniuk. – Tylko w tym roku minister finansów „urąbał" naszemu miastu ponad milion.

Potwierdzał to burmistrz.

– Zabrano nam pieniądze w ciągu roku, gdy realizowaliśmy uchwalony budżet. Gdybyśmy wcześniej wiedzieli, że tych pieniędzy nie będzie, to nie planowalibyśmy niektórych inwestycji – mówił burmistrz Bielska Podlaskiego Eugeniusz Berezowiec.

Bielsk przystąpił więc do akcji zorganizowanej przez Związek Miast Polskich. Ma ona doprowadzić do zwiększenia udziału samorządu w podziale wpływów z podatku dochodowego.

– W Bielsku zebraliśmy 591 podpisów pod projektem nowej ustawy, którą 27 września złożono w sejmie – mówi jej koordynator Tomasz Łukaszuk.

Po zmianach

Samorządowcy zdecydowali o podwyżce wszystkich stawek podatku od nieruchomości w Bielsku Podlaskim. Wzrosną więc opłaty (stawka za mkw.): ▲ od budynków mieszkalnych z 61 do 63 gr; ▲ od budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej z 18,65 do 19,38 zł; ▲ od budynków zajętych na obrót materiałem siewnym z 9,64 do 10,02 zł; ▲ od budynków związanych z udzielaniem świadczeń zdrowotnych z 4,16 do 4,32 zł; ▲ od budynków zajętych na garaże z 6,43 do 6,68 zł; ▲ od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej z 74 do 77 gr; ▲ od gruntów pozostałych z 25 do 27 gr.

Organizatorzy akcji przyznają, że w jeszcze gorszej sytuacji od gmin są powiaty, które mają minimalne dochody własne.

– Za to zadań wiele. Utrzymujemy szkoły, szpitale i drogi – mówi starosta bielski Sławomir Jerzy Snarski. – My i tak jesteśmy w o tyle dobrej sytuacji, że Bielsk Podlaski cały czas się rozwija: i jako powiat, i jako miasto. Ale wiele powiatów jest coraz bardziej zadłużonych i zapewne rząd będzie myślał o ograniczeniu ich liczby. Musimy więc wszyscy współpracować i wspólnie się starać, byśmy to my byli najsilniejsi. ▲

Michałowo >> Tak wynika z przeprowadzonej ankiety

Ludzie chcą tutaj mieszkać

Naszym priorytetem jest poprawa warunków życia mieszkańców. Chcemy też stworzyć odpowiedni klimat dla przedsiębiorców – zapowiada Aneta Putko, doradca burmistrza Michałowa.

Jednak aby wyznaczyć kierunki działań, władze postanowiły poznać potrzeby mieszkańców. Rozwój gminy zależy też od tego, czy w przyszłości uda się zdobyć unijne fundusze. Tamtejszy magistrat przygotowuje Strategię rozwoju gminy Michałowo na lata 2014-2021.

Na początek wśród mieszkańców i przedsiębiorców przeprowadzono ankietę. W sumie przepytano 300 osób. To oznacza, że w sondzie wzięło udział 5 procent mieszkańców. – To bardzo dużo – zapewnia Aneta Putko.

Znane są już wyniki ankiety. Aż 68 procent badanych jest zadowolonych z życia w gminie. Mieszkańcy wysoko też ocenili działania w zakresie rekreacji i wypoczynku, sportu oraz kultury.

– Stawiamy na rozwój. Miasteczko pozyskało prawa miejskie – zapewnia Aneta Putko. – Dzięki unijnemu wsparciu wybudowaliśmy basen, urządziliśmy też pracownię filmu i starej fotografii. Ponadto wyremontowaliśmy siedzibę Gminnego Ośrodka Kultury. Dbamy nie tylko o infrastrukturę, ale również o ofertę kulturalną.

Liczba dnia

300

mieszkańców Michałowa wzięło udział w ankiecie

Z badań wynika też, że aż 71 procent mieszkańców interesuje się życiem swojej małej ojczyzny.

W ankiecie jako źródło informacji wskazali prasę lokalną oraz gminny portal internetowy. Ludzie czytają też informacje na tablicach ogłoszeń, a także rozmawiają z sąsiadami na temat tego, co dzieje się w ich mieście.

Jako główne problemy miasteczka przepytani wskazali za to wzrost bezrobocia, a także kłopoty w znalezieniu zatrudnienia i rozwoju zawodowego.

Według mieszkańców, w przyszłości gmina powinna: tworzyć warunki do powstawania nowych miejsc pracy, poprawić stan dróg i chodników oraz opiekę zdrowotną. – Ludzie narzekają, że Narodowy Fundusz Zdrowia nie podpisał z niektórymi poradniami kontraktów – przyznaje Aneta Putko.

Dodaje, że gmina planuje realizować projekty aktywizujące. Dzięki temu mieszkańcy mogą zdobyć konkretny zawód. Z kolei najbiedniejsi otrzymają za darmo komputery. Jest to możliwe dzięki unijnemu dofinansowaniu.

Pełne wyniki badań ankietowych oraz wstępne cele rozwoju gminy zostaną przedstawione na specjalnym spotkaniu konsultacyjnym. Odbędzie się ono 23 października w w Gminnym Ośrodku Kultury w Michałowie. Jest przewidziana dyskusja o przyszłych projektach inwestycyjnych w gminie. **(jul)**

Augustowo >> Strażacy z czterech powiatów gasili pożar

Wiatr niósł ogień ze stolarni na wieś

Spłonął zakład stolarski we wsi Augustowo koło Bielska Podlaskiego. W akcji gaśniczej, którą utrudniał silny wiatr, brało udział 18 jednostek straży pożarnej z czterech powiatów. Spłonęła też wiejska stodoła, na którą ogień przeniósł wiatr.

Pożar wybuchł we wtorek tuż przed godziną 13. Zauważyli go sami pracownicy zakładu stolarskiego w Augustowie.

– Gdy wybuchł pożar, w zakładzie trwała produkcja. Ogień pojawił się w okolicach dachu i dlatego został późno zauważony – informował asp. szt. Robert Malinowski z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Bielsku Podlaskim.

Jak twierdzą strażacy, ogień był bardzo intensywny, bo rozniecał go dodatkowo silny wiatr. Wiało w kierunku zabudowań wsi Augustowo i chociaż zakład jest znacznie oddalony od reszty wsi, to wraz z podmuchami wiatru ogień przeniósł się na jedną ze stodół.

– Wyglądało to tak, jakby leciał w naszym kierunku wiatr ognia – opowiada mieszkanka Augustowa, sąsiadka właściciela spalonej stodoły. – W powietrzu fruwały zapalone kawałki tektury i trociny z zakładu.



K. Jankowski

Ogień wybuchł w zakładzie stolarskim (na zdjęciu), a z niego przeniósł się z wiatrem na stodołę

Do Augustowa wezwano więc posiłki z sąsiednich powiatów.

– Wspomagały nas jednostki białostockie, hajnowskie i siemiatyckie. W akcji uczestniczyło 15 wozów bojowych i 3 samochody operacyjne – mówi asp. szt. Robert Malinowski.

Gaszenie ognia trwało kilka godzin. W pożarze nikt nie ucierpiał. Straty zakładu i mieszkańców będą jeszcze oceniane.

– Spłonęła stolarnia oraz odległa od niej o 150 metrów stodoła kryta strzechą – mówił Robert Mainowski. – Przyczyny pożaru będzie ustalała ekipa policyjna. **(jan)**

Augustów >>

Szukają ciał u Turka

Prokuratorzy IPN rozpoczęli wczoraj badania georadarem w tzw. Domu Turka w Augustowie. Chcą sprawdzić, czy na terenie nieruchomości nie ma ciał ofiar Urzędu Bezpieczeństwa. Jeśli urządzenie wskaże, że są, to odbędzie się ich ekshumacja.

Dom Turka, to dawna siedziba NKWD i UB, w której podczas przesłuchań mordowano członków podziemia niepodległościowego. Kilka lat temu władze miasta planowały urządzić w budynku muzeum, ale nie udało się. Obiekt kupił prywatny przedsiębiorca, który chciał urządzić w nim galerię handlową, ale sprzeciwili się temu organizacje patriotyczne. W minionym roku, na wniosek jednej z nich, IPN wszczął śledztwo. Istnieją bowiem podejrzenia, oparte na wyjaśnieniach jednego ze świadków, że na terenie nieruchomości mogą znajdować się ciała ofiar UB.

Działacze wnosili, aby badania odbyły się za pomocą odwiertów. Na to nie zgodził się jednak białostocki IPN. Jak wyjaśniał prokurator Zbigniew Kulikowski, jest to zbyt kosztowna metoda. Na terenie posesji znajdują się bowiem betonowe płyty, które należałoby zdemontować. Dlatego śledczy zdecydowali się na użycie georadaru. Dla tego urządzenia płyty nie stanowią żadnej przeszkody. Pierwsze badania rozpoczęły się wczoraj. IPN nie wyklucza, że będą kontynuowane. **(hel)**

Białystok >> Kobieta na widzenie przyniosła ok. 100 tabletek

Amfetamina omal nie trafiła za kraty

Takiej sytuacji dawno nie było w Areszcie Śledczym w Białymstoku. Wczoraj w ręce osadzonego za kratami trafiło 98 tabletek zawierających amfetaminę. Szybko jednak odebrali mu je funkcjonariusze straży więziennej i wezwali policję.

Do próby przemytu doszło podczas widzenia

– Jak co dnia, w białostockim areszcie odbywały się widzenia dla osób pozbawionych wolności – opowiada Wojciech Januszewski, oficer prasowy Aresztu Śledczego w Białymstoku. – Do rejestracji na widzenie z jednym ze skazanych zgłosiła się kobieta. Po rejestracji, skazanego doprowadzono do sali widzeń. Spotkanie trwało godzinę.

Po jego zakończeniu, funkcjonariusz odprowadził skazanego do pomieszczenia w kompleksie widzeń. Tam przeprowadził kontrolę osobistą.

Sprawę bada policja

– Doświadczenie funkcjonariusza i jego czujność pozwoliły na ujawnienie w rękawie ubrania skazanego torebki z zawartością 98 sztuk tabletek – mówi Januszewski.

Tabletki poddano testowi na zawartość narkotyków. Ujawnił on amfetaminę.

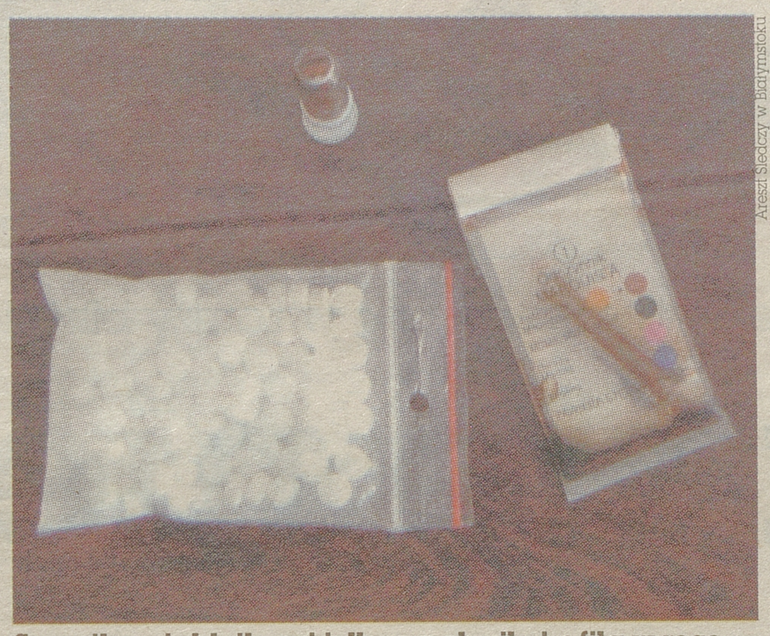

Areszt Śledczy w Białymstoku

Saszetka z tabletkami tylko na chwilę trafiła w ręce skazanego, a dokładniej do jego rękawa

Władze aresztu powiadomiły funkcjonariuszy Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku, którym przekazały znalezione tabletki.

– Skazanemu sporządzono wniosek o wymierzenie kary dyscyplinarnej – dodaje oficer białostockiego aresztu. – Dyrektor wszczął czynności wyjaśniające, czyli wewnętrzne postępowanie, mające wykazać, jak doszło do tego zdarzenia nadzwyczajnego i jaki był jego dokładny przebieg.

Pierogi faszerowane narkotykami

Tak duże ilości narkotyku dawno już nie trafiły za kraty. Nie był to jednak pierwszy raz.

Dwa lata temu, również do białostockiego aresztu, trafiły pierogi faszerowane narkotykami. Danie znajdowało się w paczce dla jednego osadzonych, a w cieście, zamiast np. kapusty z grzybami lub mięsa, były woreczki z białym proszkiem. Była to amfetamina. **(bisu)**

Jeleniewo >> Czy to segregacja?

Uczniowie pozostaną w swoich klasach

Kuratorium oświaty wyczerpało istniejące możliwości prawne. Nowego podziału na klasy czwarte w Szkole Podstawowej w Jeleniewie więc prawdopodobnie nie będzie.

Jak informowaliśmy wczoraj, po kuratoryjnej kontroli dyrekcja placówki otrzymała zalecenie, by podziału dokonać raz jeszcze. Tym razem nie ze względu na to, w jakim tempie uczniowie przyswajają wiedzę, lecz losowo.

– Zalecenie zostało przez dyrekcję wykonane – mówi Małgorzata Palanis, rzecznik prasowy kuratorium. – Dokonała nowego podziału. Natomiast rodzice mają prawo przenosić swoje dzieci z jednej klasy do drugiej. My już na to wpływu nie mamy.

Kuratorium o planach jeleniewskiej szkoły wiedziało od samego początku, czyli od końca ubiegłego roku szkolnego. Dyrektor Alicja Dorochowicz konsultowała sprawę z kuratoryjną delegaturą w Suwałkach. Argumenty, że na podziale skorzystają tak naprawdę uczniowie obu klas, bo tempo nauki zostanie dostosowane do ich możliwości, wydawały się przekonywające.

Kiedy o tej sprawie pisaliśmy w czerwcu, Małgorzata Palanis zastrzegała jedynie, że dużą rolę do odegrania będą mieli nauczyciele jeleniewskiej szkoły. Od ich postawy zależy w dużej mierze to, by jedni uczniowie nie czuli się gorsi od drugich.

W każdej z klas uczy się po 17 dzieci. Kuratorium, jak informowaliśmy, przeprowadziło niedawno wśród rodziców anonimową ankietę. Powinny w niej wziąć udział 34 osoby. Wzięło 27. Część niespecjalnie interesuje się bowiem szkolnymi losami swoich dzieci. Zdecydowana większość była za pozostawieniem obecnego podziału. Rodzice napisali też podania o przyjęcie do konkretnej klasy. Ani jedna osoba nie zadeklarowała chęci przeniesienia swojego dziecka.

Dyr. Dorochowicz przyznaje, że mogła dokonać podziału klas po cichu. Uczniowie wkraczają w nową fazę nauczania, więc nikogo to by nie dziwiło. Choćby w pobliskich Suwałkach stosunkowo często zdarza się, że w podstawówkach tworzy się wybrane klasy. Kryterium nie są jednak zdolności, lecz to, kim są rodzice. Z kolei w przypadku głośnej sprawy suwalskich gimnazjalistów, którzy obecnie odpowiadają przed sądem dla nieletnich za zachowania na lekcji, stworzono klasę składającą się w znacznej mierze z uczniów stwarzających problemy. Teraz wszyscy mają problem znacznie większy.

– Szkoła chciała być w porządku w stosunku do rodziców, dlatego sprawę otwarcie przedstawiliśmy – mówi dyr. Dorochowicz. – Nie sądzę zresztą, abyśmy zrobili coś złego. **(tom)**

reklama

NAWET PÓŁ MILIONA ZŁOTYCH • NA DOWOLNY CEL • BEZ ZBĘDNYCH ZAŚWIADCZEŃ • DLA OSÓB INDYWIDUALNYCH I FIRM

TNIEMY ODSETKI o 40%*

JEDYNA TAKA POŻYCZKA

Wyobraź sobie pożyczkę z atrakcyjnym oprocentowaniem **4,99%**. Dodaj do tego nawet 30-letni plan spłaty i wybór dowolnej formy zabezpieczeń. A teraz, od wyjątkowo niskiej raty odejmij **40%** odsetek.

Ta kwota zostaje w Twojej kieszeni. **Wiesz już na co ją przeznaczysz?**

Nie zwlekaj! Liczba pożyczek objętych promocją ograniczona.

Bon uprawniający do udziału w promocji „Tniemy odsetki o 40%" Zachowaj go i umów się z doradcą w jednym z 39 oddziałów.

DOLNOŚLĄSKIE	
LUBIN	76 8443302
ŚWIDNICA	74 8519763
WROCŁAW I	71 3428718
WROCŁAW II	71 3357607
KUJAWSKO POMORSKIE	
BYDGOSZCZ	52 3455123
TORUŃ	56 6220392
LUBELSKIE	
LUBLIN	81 5284508
LUBLIN II	81 5323237
ZAMOŚĆ	84 6392720
ŁÓDZKIE	
ŁÓDŹ	42 6319370
SIERADZ	43 8225303
MAŁOPOLSKIE	
KRAKÓW I	12 4261081
KRAKÓW II	12 4331035
NOWY SĄCZ	18 4145353
TARNÓW	14 6277175
MAZOWIECKIE	
PŁOCK	24 2623229
RADOM	48 3623123
SIEDLCE	25 6440307
WARSZAWA I	22 4360546
WARSZAWA II	22 4203340
OPOLSKIE	
OPOLE	77 4022005
PODKARPACKIE	
KROSNO	13 4251343
RZESZÓW	17 8621320
PODLASKIE	
BIAŁYSTOK	85 6537060
ŁOMŻA	86 2166111
POMORSKIE	
GDAŃSK	58 3074316
SŁUPSK	59 8485305
ŚLĄSKIE	
BIELSKO BIAŁA	33 8164346
BYTOM	32 7876109
CZĘSTOCHOWA	34 3611475
GLIWICE	32 2315611
KATOWICE I	32 2000434
KATOWICE II	32 7826060
ŚWIĘTOKRZYSKIE	
KIELCE	41 3434711
WARMIŃSKO MAZURSKIE	
OLSZTYN	89 5321060
WIELKOPOLSKIE	
KALISZ	62 7671009
POZNAŃ I	61 8510090
POZNAŃ II	61 8352234
ZACHODNIO POMORSKIE	
SZCZECIN	91 3594053

BON
TNIEMY ODSETKI o 40%

Niniejszy bon upoważnia okaziciela do udziału w limitowanej promocji „Tniemy odsetki o 40%*"

*Szczegóły i regulamin promocji u doradców w oddziałach.

www.jedynatakapozyczka.pl

Przykład reprezentatywny: czas spłaty: 15 lat; kwota kredytu: 45 000,00 zł; rata: 445,59 zł. Składniki raty: nominalna stopa procentowa 4,99%; opłaty administracyjne 90,00 zł. Całkowita kwota kredytu: 45 000,00 zł. Opłata: 2 700,00 zł; prowizja 0 zł; Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania: 10,25%; całkowita kwota do zapłaty: 82 985,42 zł.
**Koszt połączenia wg stawki operatora. Reklama nie stanowi oferty handlowej w rozumieniu kodeksu cywilnego

NAWET PÓŁ MILIONA ZŁOTYCH • NA DOWOLNY CEL • BEZ ZBĘDNYCH ZAŚWIADCZEŃ • DLA OSÓB INDYWIDUALNYCH I FIRM

R229312K01p

Konkurs „Moje pasje, moje stypendium"

W ramach kampanii „Czytam, więc wiem" ogłosiliśmy konkurs, którego celem jest rozbudzenie w uczniach chęci do poszerzania swoich zainteresowań i naukowych pasji. Wystarczy zaprezentować – w dowolnej formie – swoje pasje i uzasadnić, jak stypendium pomogłoby je rozwijać. Nagrodą w konkursie jest stypendium w wysokości 100 zł miesięcznie przekazywane od listopada do czerwca przyszłego roku. Ufundujemy je 10 uczniom.

Prace należy przesłać do 5 listopada pocztą elektroniczną na adres: wiem@mediaregionalne.pl (nadając listowi tytuł: „Moje pasje, moje stypendium") lub pocztą tradycyjną na adres: Media Regionalne, ul. św. Mikołaja 1 15-419 Białystok (z dopiskiem „Moje pasje, moje stypendium"), podając również dane kontaktowane do ucznia i rodzica.

Regulamin konkursu znajduje się na stronach internetowych poświęconych projektowi: www.wspolczesna.pl/wiem oraz www.poranny.pl/wiem

Przypominamy, że kampanię „Czytam, więc wiem" kierujemy do wybranych szkół z województwa podlaskiego – podstawowych, gimnazjów, liceów, techników czy szkół zawodowych. Placówki te otrzymują od nas pakiety prenumeraty – wydania papierowe i elektroniczne obu dzienników.

Jeśli chcecie pochwalić się swoimi działaniami na rzecz promowania czytania, piszcie na adres: wiem@mediaregionalne.pl lub dzwońcie pod nr tel. 85 748 74 25. (jsz)

Promowanie czytania >> W Szkole Podstawowej nr 4 w Łomży biblioteka tętni życiem

Tu nikt się nie nudzi

Julia Szypulska
julia.szypulska@mediaregionalne.pl

Łomżyńska Szkoła Podstawowa nr 4 dołączyła do kampanii „Czytam, więc wiem", którą prowadzą wspólnie „Gazeta Współczesna" i „Kurier Poranny".

– Dziękujemy za bezpłatne egzemplarze gazet i cieszymy się, że możemy uczestniczyć w akcji – napisała do nas Beata Wadowska, nauczyciel bibliotekarz w tej placówce.

Ponieważ październik jest Międzynarodowym Miesiącem Bibliotek Szkolnych, SP 4 aktywnie włączyła się w jego obchody. Przede wszystkim w poczet czytelników przyjęto uczniów klas drugich. Wcześniej poznali oni regulamin biblioteki oraz prośby Pani Książki.

Są też zajęcia „Wiem, bo mi czytają", na których przedszkolaki przekonują się, że w bibliotece można sprawdzić swoją wiedzę z bajek i świetnie się przy tym bawić. Uczniom klas IV-VI zaproponowano z kolei konkurs fotograficzny „Przyłapani na czytaniu". Biblioteka czeka na ciekawe zdjęcia.

„Czytelne opary" to strefa dla lubiących lekturę.

– To tu uczniowie czytają gazety i dyskutują na temat informacji zamieszczonych w dodatku edukacyjnym „Wiem" – pisze Beata Wadowska.



Uczniowie SP nr 4 w Łomży chętnie przychodzą do biblioteki, w której mogą wpisać swoje życzenia do specjalnej księgi

Spotkania z pisarzami

Już dziś pierwsze spotkanie z Małgorzatą Gutowską-Adamczyk, autorką poczytnej sagi „Cukiernia Pod Amorem". Z pisarką najpierw będą mogli porozmawiać uczniowie i nauczyciele z Publicznego Gimnazjum nr 13 w Białymstoku. Początek o godz. 10.30. Z kolei o godz. 12.30 autorka spotka się ze wszystkimi chętnymi w Centrum Edukacji Nauczycieli w Białymstoku przy ul. Złotej. Kolejna okazja do rozmowy z pisarką będzie w piątek. O godz. 10.30 w PG nr 12, a o godz. 12.30 – w PG nr 19 Sportowym.

promocja

Czego Jaś się nauczy,
z tego Jan zrobi użytek



więcej na: www.wspolczesna.pl/wiem

KAMPANIA SPOŁECZNA
ORGANIZATORZY:
PATRONI HONOROWI:
PATRONI MEDIALNI:

Warszawa >> Burza polityczna wokół ustawy antyaborcyjnej Solidarnej Polski

RP: Cofamy się do średniowiecza

Sejm skierował w środę do dalszych prac projekt ustawy autorstwa Solidarnej Polski, zaostrzający przepisy dotyczące aborcji; głosowało za tym m.in. 40 posłów PO i 19 PSL. „Cofamy się do średniowiecza" – ocenia RP. SLD mówi o fundamentalizmie.

W środowym głosowaniu posłowie odrzucili najpierw projekt autorstwa Ruchu Palikota liberalizujący przepisy dotyczące aborcji (dopuszczał przerwanie ciąży w pierwszych 12 tygodniach). Sejm nie przyjął natomiast wniosku o odrzucenie projektu SP, który przewiduje zakaz aborcji ze względu na upośledzenie płodu.

Wniosek o odrzucenie projektu SP w pierwszym czytaniu zgłosił na poprzednim posiedzeniu Sejmu m.in. klub PO. W klubie nie było jednak dyscypliny podczas głosowania; za dalszymi pracami nad projektem opowiedziało się 40 posłów tego ugrupowania, m.in. Jacek Żalek.

– Źle się stało, popełniono błąd – ocenił po głosowaniu szef klubu PO Rafał Grupiński. Według niego władze klubu PO zalecały, żeby odrzucić obydwa „skrajne projekty". Zastrzegł jednocześnie, że w sprawach dotyczących światopoglądu w PO nie ma dyscypliny i nie może być mowy o konsekwencjach w stosunku do tych, którzy się nie zastosowali do zalecenia.

Tymczasem Jacek Żalek twierdzi, że nie było żadnego ustalenia, by odrzucić oba projekty.

Oburzeni wynikiem głosowania nad projektem Solidarnej Polski są politycy SLD i RP, którzy byli za odrzuceniem projektu. „Cofamy się do średniowiecza" – komentuje Ruch Palikota.

Szef SLD Leszek Miller uważa, że projekt zaostrzający przepisy dotyczące aborcji jest pisany „na wzór ustawodawstwa w Niemczech hitlerowskich".

– Nigdy nie przypuszczałem, że w polskim Sejmie może zostać skierowany do dalszych prac projekt, który jest tak fundamentalistyczny – przyznał. – SP wprowadzając ten projekt do Sejmu czerpie natchnienie ze spuścizny Adolfa Hitlera – ocenił szef Sojuszu.

Z wyników głosowania zadowolony jest prezes PiS Jarosław Kaczyński.

– To jest bardzo dobre wydarzenie, (...) bardzo się cieszę – powiedział dziennikarzom.

Politycy SP ocenili, że wynik głosowania to zwycięstwo „wartości nad antywartościami". Liczą, że projekt zostanie przegłosowany przez Sejm przy udziale m.in. posłów PO.

Projekt nowelizacji ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży – zgłoszony przez posłów Solidarnej Polski – wprowadza zakaz przerywania ciąży w przypadkach, gdy występuje duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu. Autorzy nazywają to zakazem „aborcji eugenicznej". **(PAP)**



PAP/Jacek Turczyk

Jerzy Jarocki (1929-2012), reżyser teatralny

Warszawa >>

Odszedł aktorski ojciec

Zmarł jeden z największych reżyserów w historii polskiego teatru Jerzy Jarocki. Absolutnie największy, poeta teatru, filozof wśród reżyserów, ostatni z pokolenia tworzącego teatr powojenny w Polsce – tak o Jarockim mówią artyści z nim współpracujący.

Reżyser zmarł w środę w Warszawie w wieku 83 lat. Cały czas był aktywny zawodowo.

Dyrektor artystyczny Teatru Narodowego w Warszawie Jan Englert nazwał Jarockiego „ostatnim z tego wspaniałego pokolenia tworzącego teatr powojenny w Polsce".

– Odszedł ktoś, kto swoimi inscenizacjami, swoją wiedzą, erudycją, wrażliwością na współczesność czynił teatr poszukującym. Wychował na swoich spektaklach całą rzeszę próbujących iść jego tropem reżyserów, nie mówiąc już o aktorach, od których wymagał niezwykle wiele – zauważył Englert.

– Żyjemy w czasach, w których odchodzą największe autorytety. To niewyobrażalna strata, szalony smutek. Odszedł nasz aktorski ojciec – mówił Jan Nowicki aktor, który przez wiele lat grał w sztukach reżyserowanych przez Jarockiego

Od debiutu w 1957 r. „Balem manekinów" Brunona Jasieńskiego w Teatrze im. Wyspiańskiego w Katowicach artysta zrealizował ponad sto przedstawień na scenach Polski i Europy.

Jerzy Jarocki, absolwent Wydziału Aktorskiego PWST w Krakowie i studiów reżyserskich w Państwowym Instytucie Sztuki Teatralnej (GITIS) w Moskwie, urodził się w 1929 roku w Warszawie.

W ostatnich dniach przed śmiercią zakończył zdjęcia do telewizyjnej rejestracji „Tanga". Wkrótce miał zacząć próby autorskiego spektaklu „Węzłowisko", którego premiera była przewidziana na wiosnę 2013 r.

Na koncie miał wiele nagród i wyróżnień.

(PAP)

Biała Podlaska >> Nękanie jest niemorlane – Sąd Najwyższy nie miał wątpliwości

Sędzia wydalona z zawodu za wulgarne SMS-y do innej kobiety

Sąd Najwyższy prawomocnie wydalił w środę z wymiaru sprawiedliwości sędzię z Białej Podlaskiej, która nękała wulgarnymi SMS-ami pewną kobietę, byłą żonę mężczyzny, z którym pani sędzia chciała się związać.

Sprawa dotyczy okresu gdy Anna Z. (obecnie, po wyjściu za mąż nosi inne nazwisko) była asystentką sędziego w sądzie w Lublinie. Jak wynika z informacji przedstawionych na rozprawie w Sądzie Najwyższym, asystentka chciała układać sobie przyszłość z pewnym mężczyzną – wówczas jeszcze żonatym. Miał on zamieszkać razem z nią, ostatecznie jednak do tego nie doszło.

W 2009 r. mężczyzna ten rozwiódł się ze swą żoną, ale – zamiast przenieść się do Anny Z. – na powrót zamieszkał z byłą małżonką. W listopadzie Anna Z. odebrała z rąk prezydenta Bronisława Komorowskiego nominację na sędziego Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej. Krótko potem dowiedziała się, że mężczyzna mieszka znów ze swą byłą żoną i na dodatek wybiera się z nią na zabawę sylwestrową.

Wówczas sędzia wysłała tej kobiecie SMS, którego treść – według sądu – była wulgarna. Łącznie, w okresie od grudnia 2009 r. do czerwca 2010 r. sędzia wysłała trzy takie SMS-y i jeden MMS (wiadomość zdjęciowa) o erotycznej treści.

Rzecznik dyscyplinarny postawił sędzi zarzut uchybienia godności sprawowanego urzędu. Sędzia broniła się argumentując, że jej praca w sądzie oceniana jest wysoko, większość wyroków utrzymywane w mocy, nie ma też opóźnień w sporządzaniu do nich uzasadnień.

W maju Sąd Apelacyjny w Lublinie orzekł wobec Anny Z. karę „złożenia z urzędu", czyli wydalenia z sądownictwa – to najsurowsza dyscyplinarna sankcja wobec sędziego, skutkująca utratą wszelkich przywilejów, w tym immunitetu oraz możliwości przejścia w stan spoczynku. Według sądu apelacyjnego, dobra praca sędziego w tym wypadku o niczym nie przesądza, bo jej zachowanie w prywatnych sprawach „dyskwalifikuje ją moralnie" do pełnienia tej funkcji.

Sędzia odwołała się od tego orzeczenia do Sądu Najwyższego, który rozpatrzył jej argumenty w zeszłym tygodniu, na rozprawie za zamkniętymi drzwiami. Jawny był tylko wstępny referat oraz sentencja wyroku, który ogłoszony został w środę. SN podtrzymał orzeczenie z Lublina i „złożenie sędziego z urzędu" stało się prawomocne. Sąd – ogłaszając uzasadnienie tego wyroku już za zamkniętymi drzwiami – w pewnym momencie musiał ogłosić przerwę, bo kobieta zasłabła na sali sądu.

Po jej opuszczeniu nie komentowała sprawy.

Od czerwca 2011 r. stalking, czyli uporczywe nękanie innej osoby lub osoby jej najbliższej, które wzbudza u niej poczucie zagrożenia lub istotnie narusza jej prywatność, stanowi przestępstwo zagrożone karą do 3 lat więzienia. Czyny byłej już sędzi dotyczą okresu sprzed wejścia w życie tego przepisu Kodeksu karnego, zatem nie mogą być uznane za przestępstwo.

(PAP)

GAZETA WSPÓŁCZESNA
na iPADa
Korzystaj **za darmo** przez pierwszy miesiąc.
Czytaj, gdziekolwiek jesteś!
Aplikacja do pobrania na: www.wspolczesna.pl/komorki

Gdańsk >> Żona prezesa Amber Gold ma dozór i zakaz opuszczania kraju

Prokuratura: pięć godzin przesłuchań i osiem zarzutów

Katarzyna P. – żona prezesa Amber Gold Marcina P. – usłyszała w środę osiem zarzutów w głównym śledztwie dot. Amber Gold. Kobieta nie przyznała się do winy, udzieliła częściowych wyjaśnień. Zastosowano wobec niej dozór policyjny i zakaz opuszczania kraju.

Jak poinformował PAP rzecznik łódzkiej prokuratury okręgowej Krzysztof Kopania. Katarzyna P. usłyszała zarzuty dotyczące popełnienia ośmiu przestępstw określonych w ustawie o rachunkowości, w kodeksie spółek handlowych oraz polegających na wyłudzeniu poświadczenia nieprawdy.

Zarzuty dotyczą lat 2008-2012 i łączą się z funkcjonowaniem trzech spółek, w skład zarządu których wchodziła Katarzyna P. „W spółkach Amber Gold Katarzyna P. pełniła funkcje prezesów i wiceprezesów m.in. w spółce Amber Invest oraz Amber Gold Usługi spółka z.o.o.

Po przesłuchaniu Katarzyny P. do Łodzi mają zostać przewiezione akta głównego śledztwa ws. Amber Gold – w sumie ponad 55 tomów akt głównych, ponad 500 kartonów i niemal 200 segregatorów z dokumentami finansowo-księgowymi firmy Amber Gold oraz 7 terabajtów danych w formie elektronicznej.

Amber Gold to firma inwestująca w złoto i inne kruszce, działająca od 2009 r. Klientów kusiła wysokim oprocentowaniem. Do końca września do prokuratury zgłosiło się ponad 8100 osób, które twierdzą, że firma jest im winna w sumie ponad 393 mln zł.

(PAP)

Moskwa >> Rosyjski wymiar sprawiedliwości nie ugięty

Wolność tylko dla jednej

Sąd zwolnił z odbywania kary jedną z członkiń Pussy Riot. Pozostałe nadal przebywają w łagrze.

Moskiewski Sąd Miejski w środę utrzymał w mocy wyrok na trzy członkinie grupy Pussy Riot, skazane w pierwszej instancji na dwa lata łagru za wykonanie antyputinowskiego utworu w prawosławnej świątyni. Jednej ze skazanych zawiesił wykonanie kary na dwa lata.

Wykonanie kary sąd zawiesił w wypadku 29-letniej Jekatieriny Samucewicz i ze skutkiem natychmiastowym uchylił wobec niej areszt jako środek zapobiegawczy. Artystka spędziła za kratkami 178 dni.

W stosunku do 22-letniej Nadieżdy Tołokonnikowej i 24-letniej Marii Alochiny sąd podtrzymał dotychczasowy wyrok w całości.

Tołokonnikowa, Alochina i Samucewicz były wśród pięciu performerek z Pussy Riot, które 21 lutego w moskiewskim soborze Chrystusa Zbawiciela, najważniejszej świątyni prawosławnej Rosji, wykonały utwór „Bogurodzico, przegoń Putina". Swój występ nazwały „modlitwą punkową".



PAP/EPA

Jekatierina Samucewicz już na wolności. Sąd uznał argumenty adwokatów i zawiesił jej karę.

W ich zamyśle akcja była protestem przeciwko powrotowi Władimira Putina na Kreml i poparciu, jakiego w kampanii wyborczej udzielił mu zwierzchnik rosyjskiej Cerkwi prawosławnej Cyryl.

17 sierpnia Chamowniczeski Sąd Rejonowy uznał ich występ w soborze za „chuligaństwo motywowane nienawiścią religijną" i skazał je na dwa lata pozbawienia wolności w kolonii karnej.

Według sędzi Mariny Syrowej dziewczęta „wstąpiły w przestępczą zmowę w celu brutalnego naruszenia porządku publicznego". Sędzia uznała wówczas, że członkinie Pussy Riot „kierowały się motywami nienawiści religijnej". Oceniła, że nie rokują one nadziei na poprawę bez osadzenia w kolonii karnej.

27 sierpnia członkinie Pussy Riot odwołały się od tego wyroku.

W środę Moskiewski Sąd Miejski rozpatrzył ich skargę kasacyjną.

Sędzia Łarisa Polakowa wyjaśniła, że w wypadku Samucewicz sąd uwzględnił argumentację obrony. Ta zwróciła uwagę, że Samucewicz bezpośrednio nie uczestniczyła w „modlitwie" – została zatrzymana przez strażników tuż po wejściu do soboru w chwili, gdy wyciągała z torby gitarę.

Adwokaci Tołokonnikowej i Alochiny zapowiedzieli już zaskarżenie wyroku do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu.

Przed sądem pikietowała również niewielka grupa osób, zwolenników polityki prokremlowskiej i ortodoksyjnych aktywistów religijnych. **(PAP)**

Szwecja >> Nagrodę dostali Amerykanie

Chemiczny Nobel za czułe komórki

Tegoroczna Nagroda Nobla w dziedzinie chemii została przyznana Amerykanom. Otrzymali ją Robert J. Lefkowitz i Brian K. Kobilka – za badania nad receptorami sprzężonymi z białkiem G. Dzięki nim, nasz organizm jest w stanie czuć i działać.

Ludzkie ciało składa się z miliardów oddzielnych komórek, ale działa jak jedna całość. Aby to było możliwe, komórki muszą współpracować, co nie byłoby możliwe bez wymiany informacji. Oprócz układu nerwowego, zapewniają ją substancje takie jak adrenalina, serotonina, histamina czy dopamina.

Od dawna było wiadomo, że adrenalina nie wnika do komórek, ale zwiększenie jej stężenia wokół komórek powoduje reakcję w ich wnętrzu.

– Słusznie uważano, że w tym procesie musi pośredniczyć jakiś receptor, ale natura tej substancji była tajemnicą przez długi czas. Dzięki badaniom Roberta J. Lefkowitza i Briana K. Kobilki, wiemy jak wygląda ten receptor na poziomie molekularnym. Wiemy również, że jest to tylko jeden z przedstawicieli dużej rodziny receptorów, nazywanych GPCR – powiedział na konferencji prasowej Komitetu Noblowskiego jego przedstawiciel, chemik prof. Sven Lidin.

Komunikacja pomiędzy otoczeniem komórki a jej wnętrzem nie ogranicza się tylko do sytuacji zagrożenia, ale reguluje całe codzienne życie, a równowaga w tym procesie jest kluczowa. 50 proc. dzisiejszych leków wpływa na receptory GPCR, więc wiedza o tym jak są zbudowane te receptory i jak dokładnie funkcjonują wyposaża nas w wiedzę jak tworzyć skuteczniejsze leki, powodujące mniej skutków ubocznych. Przykładem mogą być obecnie stosowane w leczeniu alergii leki antyhistaminowe, leki przeciwwrzodowe blokujące wydzielanie kwasu w żołądku, leki na nadciśnienie i na choroby serca. **(PAP)**

Pakistan >> Zemsta Talibów na 14-latce

Miała zginąć, bo walczyła o prawo kobiet do edukacji

Talibowie postrzelili w Pakistanie 14-letnią Malalę Yousufzai, która w swym kraju krytykuje działalność islamistów i walczy o prawo kobiet do edukacji. Ciężko ranna dziewczyna przeżyła zamach, lekarzom udało się usunąć z jej głowy kulę – informuje w środę BBC.

Do zamachu doszło we wtorek przed szkołą w Mingorze. Do autokaru, którym Yousufzai i jej koleżanki miały wracać po lekcjach do domu, podszedł brodaty mężczyzna i strzelił dziewczynce w głowę i kark. Dwie inne uczennice zostały ranne.

– Ta dziewczyna krytykowała talibów i dżihad, dlatego stała się celem ataku – oświadczył rzecznik talibów. Wyjaśnił, że zamach pomyślany był jako ostrzeżenie dla wszystkich, którzy ośmielają się krytykować talibów i propagować zachodni styl życia.

Na swoim blogu Yousufzai opisywała od 2009 roku życie w regionie kontrolowanym przez talibów. Ponadto domagała się w publicznych wystąpieniach prawa kobiet do edukacji. W zeszłym roku dziewczyna otrzymała pakistańską nagrodę pokojową. **(PAP)**

promocja

Prenumerujesz

60 lat GAZETA WSPÓŁCZESNA Blisko Was



Codziennie najświeższe informacje z Twojego regionu



Oszczędność – aż do 30% w stosunku do ceny, jaką zapłaciłbyś kupując gazetę w normalnej sprzedaży



Prezenty i niespodzianki, które szykujemy specjalnie dla Prenumeratorów Gazety Współczesnej

– zyskujesz!

WIĘCEJ INFORMACJI: www.wspolczesna.pl/prenumerata; prenumerata@wspolczesna.pl; telefon: 85 748 95 00

Analizy >> Dobre perspektywy dla rynku przesyłek

Branża kurierska się rozwija

O klientów firm kurierskich chce zawalczyć i Poczta Polska, i Ruch. Widzą potencjał handlu internetowego.

Piotr Walczak
pwalczak@prasapodlaska.pl



Fot. Sidorenko

Firmy kurierskie rywalizują o klientów. Ciągle wprowadzają nowe usługi oraz modyfikują swoje oferty.

Usługi kurierskie, mimo spowolnienia gospodarczego, mają się nieźle. Wartość całego rynku w Polsce wynosi ok. 2,2-2,4 miliarda złotych. Najszybciej rosną dostawy w ramach e-commerce, czyli handlu elektronicznego. Wartość przewozów w ubiegłym roku wyniosła 500-600 milionów złotych. Nic nie wskazuje na to, aby w najbliższych latach dynamika wzrostu miała osłabnąć. Tak ocenia firma TNT. Są to bardzo ostrożne szacunki.

– W najbliższych latach firmy kurierskie oraz tradycyjna poczta będą rywalizowały o klienta internetowego – uważa Rafał Dziura, dyrektor sprzedaży i marketingu w TNT Express Poland.

TNT postawiło na obsługę klientów instytucjonalnych, bo w nich widzi potencjał.

– Doręczamy przesyłki firm informatycznych, telekomunikacyjnych, banków, dla których źródłem transakcji jest sieć – dodaje Rafał Dziura.

O każdego klienta chce walczyć Poczta Polska, priorytetem również jest obsługa kurierska dla rynku e-commerce. Od 1 września firma wprowadziła nowy cennik Pocztex. Klienci indywidualni płacą taniej średnio o 35 proc. W przypadku cięższych przesyłek obniżka przekracza nawet 50 proc. Na zmianie cennika korzystają też duże sklepy internetowe i firmy często korzystające z przesyłek kurierskich. Dla nich upusty uzależnione są i od liczby nadań.

– Za trzy lata chcemy być w pierwszej piątce firm kurierskich w Polsce – mówi Janusz Wojtas, członek zarządu Poczty Polskiej, odpowiedzialny za sprzedaż i marketing.

Aby osiągnąć ten cel, Poczta Polska wprowadziła dodatkowe rozwiązania, jak np. powiadomienie odbiorcy SMS-em lub e-mailem o nadaniu przesyłki. Firma oferuje także dostarczenie paczki do godziny 8 rano w miastach do 100 tysięcy mieszkańców. Wkrótce ruszy duża akcja promocyjna i reklamowa.

– Liczymy na dynamiczny wzrost liczby klientów. To właśnie w okresie przedświątecznym rynek kurierski tętni życiem – mówi Sławomir Żurawski, dyrektor Biura Rozwoju Usług KEP (przesyłek kurierskich, ekspresowych i pocztowych – red.) w Poczcie Polskiej.

Nowych kierunków rozwoju poszukuje Ruch SA. Jak mówi Izabela Cicha-Berenda, rzeczniczka tej spółki, Ruch spodziewa się, że będzie mieć 5-10 procent rynku e-handlu w sprzedaży artykułów niespożywczych.

Ruch nad konkurencją ma przewagę, jaką jest gęsta sieć punktów sprzedaży rozmieszczona w całej Polsce, które czynne są od świtu do późnych godzin. Klient wskazuje konkretny kiosk, do którego paczka ma być wysłana. Nie trzeba umawiać się z kurierem na konkretną godzinę.

– Nie planujemy oferować dostarczania przesyłek do domów. Będziemy rozwijać usługę w oparciu o własne punkty – podkreśla Cicha-Berenda. ▲

Krótko

▲ **ZUS przeszkoli przedsiębiorców** Jutro odbędzie się darmowe szkolenie z e-usług. Jego uczestnicy zapoznają się z nowym portalem, który umożliwia płatnikom, jak też ubezpieczonym, załatwianie swoich spraw przez internet. Zostaną omówione funkcje dostarczania dokumentów czy wykorzystanie programu e-Płatnik. ZUS zaprasza płatników rozliczających składki do 100 ubezpieczonych. Szkolenie rozpocznie się o godz. 10 w Białymstoku przy ul. Młynowej 29, w budynku B, na trzecim piętrze, w sali nr 302. Zapisywać można się telefonicznie: 85 74 86 657.

(pw)

▲ **Jak sfinansować rozwój firmy** „Nowoczesne metody pozyskiwania kapitału na rozwój firm i przedsięwzięć inwestycyjnych" to tytuł seminarium organizowanego przez Izbę Przemysłowo – Handlową w Białymstoku oraz Giełdę Papierów Wartościowych w Warszawie. To w ramach cyklu wydarzeń progospodarczych, jakie towarzyszą II Konferencji „Prawdziwa Europa Regionów a rozwój Polski Wschodniej". Seminarium odbędzie się 16 października (wtorek) o godz. 14.30, w siedzibie IP-H, ul. Antoniukowska 7 w Białymstoku. Seminarium jest adresowane do przedsiębiorców, jak również jednostek samorządowych poszukujących nowych źródeł finansowania własnych planów rozwojowych. Udział w spotkaniu jest bezpłatny. Osoby zainteresowane udziałem w seminarium powinny potwierdzić swoje przybycie do 15 października w IP-H – dzwoniąc na nr tel. 85 652 56 45 lub wysyłając e-maila na adres: biuro@iph.bialystok.pl

(d)

Projekty >> „Biznes. Dobry wybór." Galeria przedsiębiorców, którzy osiągnęli sukces.

Promocja pozytywnego wizerunku

Czterech przedsiębiorców z Podlasia, którzy osiągnęli sukces w biznesie, a zarazem angażują się społecznie i są odpowiedzialnymi pracodawcami, zostało wybranych do ogólnopolskiej galerii przedsiębiorców „Biznes. Dobry wybór".

Wyznaczono kryteria

– Wybraliśmy pozytywnych bohaterów, którzy swoimi dokonaniami pokazują, że biznes to dobry wybór. Poszukiwaliśmy właścicieli i menedżerów firm, również tych niewielkich, którzy odnoszą sukcesy biznesowe, angażują się na rzecz środowiska lokalnego i partnersko traktują pracowników – mówi Henryka Bochniarz, prezydent PKPP Lewiatan.

Zgłoszenia do konkursu były otwarte, kandydaci mogli zgłaszać się sami, mogli zostać również zgłoszeni np. przez pracowników. Wyboru dokonała kapituła w składzie: Cezary Cieślukowski – członek Zarządu Województwa Podlaskiego, Wojciech Winogrodzki – prezes Podlaskiego Związku Pracodawców, Wojciech Jarmołowicz – dyrektor Agencji Prasa Podlaska, Władysław Prochowicz – prezes Zarządu Radia Białystok SA, Rafał Rudnicki – kierownik Reklamy, Marketingu i Promocji TVP SA Oddział w Białymstoku.

W całej Polsce wyłoniono 120 przedsiębiorców. W każdym województwie zostanie przygotowany raport, który zaprezentuje historie sukcesu przedsiębiorców z galerii „Biznes. Dobry wybór" oraz pokaże, jaki jest wkład biznesu w jego rozwój. Projekt ten jest elementem kampanii prowadzonej przez PKPP Lewiatan, której celem jest budowanie pozytywnego wizerunku przedsiębiorców.

Nasza reprezentacja w galerii

Do galerii „Biznes. Dobry wybór." zostali wybrani:

Bogdan Strękowski, PPHU Ewa

Przedsiębiorstwo Ewa produkuje opakowania i taśmy foliowe. Jest to przykład firmy, która powstała od „zera" i z roku na rok systematycznie się rozwija, by w 2011 r. otrzymać tytuł Gazeli Biznesu. Zakład pełni również ważną rolę społeczną – angażuje się charytatywnie na rzecz wielu lokalnych inicjatyw.

Krzysztof Kosmowski, PH Kosmos

Firma posiada 11 sklepów z modą męską oraz dwa sklepy internetowe. Stworzyła własną markę odzieżową Desire, produkuje również koszule męskie we własnej szwalni. Zatrudnia ok. 50 osób i stale rozwija swoją działalność.

Sławomir Janusz Żubrycki, PPU Palisander sp. z o.o.

Palisander to największy polski niezależny dostawca szalunków o zasięgu ogólnokrajowym. W ciągu 20 lat rozwoju z kilku pracowników, zatrudnienie wzrosło do 100 osób. Obecnie działa nie tylko w Polsce, ale również w Norwegii, Danii, Czechach czy we Włoszech. Od lat Palisander otrzymuje prestiżowe nagrody, np. Gazele Biznesu czy tytuł Herkulesa.

Henryk Owsiejew, Malow sp. z o.o.

Początek działalności firmy to 1989 r. i od tego momentu przedsiębiorstwo systematycznie rozwija produkcję mebli metalowych. Jak mówią o nim jego właściciele: jesteśmy tam gdzie są dokumenty, narzędzia czy odzież, czyli... wszędzie!

Aby wzmocnić wizerunek przedsiębiorców

Konkurs „Biznes. Dobry wybór." zorganizowany został przez PKPP Lewiatan w ramach projektu „Poprawa wizerunku przedsiębiorców" współfinansowanego z funduszy UE w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Budżet projektu wynosi 3,8 mln zł.

Dotychczas przeprowadzono w całym kraju konsultacje z prawie 1000 przedsiębiorców, aby dokonać diagnozy barier w sposobie postrzegania przedsiębiorców oraz współpracy biznesu z administracją. Kolejnym etapem będzie kampania reklamowa, wykorzystująca wizerunki wybranych osób z galerii „Biznes. Dobry wybór." oraz poradnik i cykl szkoleń dla administracji – jak budować pozytywne relacje z biznesem. ▲

GW patronat

Imprezy >> Dziś kończy się Polagra Food

Nasze firmy nagrodzone

Wysokomazowiecka Mlekovita i suwalska Sudowia – te dwie spółdzielnie mleczarskie mogą pochwalić się Złotymi Medalami Międzynarodowych Targów Poznańskich Polagra Food.

Mlekovita zdobyła aż trzy złote medale – otrzymała je za Polskie Masło Ziołowe, MiaMu jogurt jagoda z biszkoptami i MiaMu jogurt z biszkoptami. Natomiast SM Sudowia otrzymała medal za ser dojrzewający Sudamer pełnotłusty.

Można powiedzieć, że do podlaskich spółdzielni trafiła prawie połowa złotych medali przyznanych wszystkim produktom mleczarskim – bo było ich 9. W sumie przyznano 17 tych najważniejszych wyróżnień. Konkurs zdominowały produkty mleczarskie i wędliny.

Mlekovita zdobyła też statuetkę Acanthus Aureus – za przygotowanie stoiska sprzyjającego realizacji założonej strategii marketingowej.

Międzynarodowe Targi Poznańskie to największa w kraju (i największa w Europie Środkowo-Wschodniej) impreza wystawiennicza branży spożywczej. W tym roku wzięło w niej 1,5 tys. wystawców z 27 krajów.

– W Polagrze uczestniczymy od lat – mówi Dariusz Sapiński, prezes Mlekovity. – W ten sposób wspieramy profesjonalny wizerunek marki.

Dodaje, że poznańskie targi stanowią także okazję do bezpośrednich spotkań z obecnymi i potencjalnymi partnerami handlowymi.

Do Poznania jeżdżą też systematycznie inne podlaskie firmy np. Dary Natury z Koryciny.

– To największe targi spożywcze w kraju i wypada na nich bywać – mówi Mirosław Angielczyk – właściciel firmy Dary Natury.

Podkreśla on, że rola targów w ostatnich latach zmieniła się znacznie. Firmy nie nastawiają się na zdobywanie nowych kontrahentów, bo dzisiaj odbywa się to w inny sposób. Do Poznania jeżdżą głównie dla prestiżu.

Tegoroczna Polagra Food rozpoczęła się 8 października, a kończy się dzisiaj. Czeka nas jeszcze rozstrzygniecie konkursu Wybór Konsumentów Targów Polagra Food. Zwycięży produkt, który zdobędzie uznanie największej liczby zwiedzających. **(koci)**

Kupujesz ciuchy i buty w internecie? Sprawdź, jakie przysługują Ci prawa!

ZAKUPY Odzież i obuwie to jedna z najpopularniejszych i najsilniej rozwiniętych kategorii w handlu internetowym. Tłumaczymy, co warto wiedzieć, zamawiając jesienną sukienkę, kurtkę czy botki. Zobacz, jakie prawa ma kupujący.

Mimo tego, że już połowa internautów w Polsce przetrząsała wirtualne półki sklepowe (wg danych TNS OBOP), to wielu kupujących nie zna podstawowych praw dotyczących zakupów internetowych. - Konsumenci często nie wiedzą, czy i kiedy mogą zwrócić towar zakupiony w sieci; co robić, gdy rozmiar zamówionych spodni czy butów jednak nie pasuje; czy można liczyć na zamianę przedmiotu i kto opłaca koszty ponownej przesyłki? Kupujący nie mają również świadomości, że rzeczy używane nabywane w sieci, na przykład na aukcji, podlegają nieco innym prawom niż nowe - mówi **Tomasz Henel**, ekspert Akademii Allegro. Ostatnio coraz więcej polskich internautów poszukuje modowych rarytasów również i za granicą. Co więc warto wiedzieć, zamawiając odzież czy obuwie w Polsce, jak i poza nią?



W sieci największy wybór mają kobiety. Kategoria „Odzież damska" popularnego serwisu akcyjnego zawiera niemal 900 tys. ofert! Wirtualne sklepy kuszą nowymi kolekcjami popularnych marek, wyprzedażami, tanią odzież z Azji czy modowymi perełkami. Fot. DiGiTouch

10 DNI DO NAMYSŁU

1. Polskie prawo pozwala internautom na zwrot towaru zakupionego w sieci w ciągu 10 dni - bez podania przyczyny.

2. Aby otrzymać zwrot pieniędzy, na przykład za spodnie, które okazały się zbyt małe lub niewygodne buty, wystarczy w ciągu 10 dni wysłać sprzedającemu e-mail ze swoją decyzją.

WAŻNE

Jak rozkładają się koszty zwrotu zakupu? Klient płaci wyłącznie za odesłanie towaru do sprzedawcy. Natomiast ten powinien zwrócić mu nie tylko pieniądze za przedmiot, ale również koszt wysyłki doliczonej wcześniej do ceny zamówienia.

3. Pieniądze powinny trafić na konto kupującego nie później niż dwa tygodnie po odebraniu pisma przez sprzedającego.

Nie każdy może bez podania przyczyny żądać zwrotu pieniędzy za kupiony towar. Takiego przywileju nie mają internauci, którzy licytowali przedmiot na aukcji albo kupowali od osób, które nie prowadzą działalności gospodarczej. Wyjątkiem są także transakcje, gdzie zarówno sprzedawca, jak i klient, są przedsiębiorcami. W tym przypadku zwrot pieniędzy zależy od dobrej woli firmy.

REKLAMACJE

1. Towar zakupiony w sieci można również reklamować, na przykład w przypadku wady lub wtedy, gdy nie odpowiada opisowi.

2. Gdy sprzedawca uzna reklamację, ma prawo do wyboru dalszego postępowania wobec klienta.

- W grę wchodzi zwrot pieniędzy, wymiana przedmiotu na nowy lub też naprawa uszkodzeń, jeśli takie miały miejsce. Sprzedawca ma 14 dni na odniesienie się do reklamacji. Brak odpowiedzi skutkuje automatycznym uznaniem roszczeń klienta - wyjaśnia nasz ekspert.

UWAGA

Przepisy nie określają już jednak tego, w jakim czasie wymieniony przedmiot należy odesłać do kupującego.

A jeśli o czas chodzi, warto zapoznać się z długością oczekiwania na przesyłki zzà granicy i kosztami, jakie się z nimi wiążą.

NAJKRÓCEJ Z UNII

- Kupując u polskiego importera, za przesyłkę jednej sztuki odzieży zapłacimy standardowo od 25 do 30 zł. Jednak kuriera z paczką można się spodziewać dopiero po co najmniej 14 dniach od daty zamówienia. Podobny czas oczekiwania obowiązuje w przypadku przedmiotów zamawianych z Ameryki Północnej. Krócej podróżują paczki zamawiane z krajów europejskich - przesyłkę można otrzymać nawet po tygodniu.

- Najmniej zapłacimy za sprowadzenie towaru z kraju należącego do Unii Europejskiej - od 40 do 50 zł za kilogram. Znacznie droższe są już przesyłki z państw europejskich, które nie należą do UE - zapłacimy za nie nawet około 200 złotych za kilogram. Najdrożej wyniesie nas przesyłka z Ameryki Południowej - ok. 250 zł za kg.

WAŻNE

Zagraniczne zakupy w sieci są niemożliwe bez posiadania karty kredytowej. Pieniądze z konta będą pobrane przez e-sklep po uprzednim skalkulowaniu ceny zgodnie z walutą. Kupując za granicą, warto uzyskać numer i datę przesyłki. Te informacje mogą się przydać podczas ewentualnej interwencji w Urzędzie Wymiany Poczty z Zagranicą.

SZYBKA PRZESYŁKA

Wielu sprzedających oferuje wysyłkę przedmiotu w ciągu 24 godzin. W praktyce oznacza to, że towar jest wysyłany z hurtowni czy sklepu w ciągu doby - ale od czasu zaksięgowania wpłaty. - Jeśli zależy nam na szybkim otrzymaniu przedmiotu, powinniśmy skorzystać z przesyłki kurierskiej. Towar będzie u nas na drugi dzień. Wybierając między przesyłką priorytetową, a zwykłą, skorzystajmy z tej pierwszej. Różnica w opłacie wynosi przeważnie 2-3 zł, a czas oczekiwania na przesyłkę znacznie krótszy - podpowiada ekspert.

MASZ PRAWO WIEDZIEĆ

Gdy kupujesz przez internet, masz prawo do jasnej i pełnej informacji o oferowanych towarach i usługach - przed złożeniem zamówienia pisemnego potwierdzenia informacji o dokonaniu zakupu.

DOBRA RADA

Warto wydrukować stronę, na której pojawia się potwierdzenie złożenia zamówienia. Nie później niż w chwili dostawy konsument powinien otrzymać, w formie pisemnej lub na innym trwałym nośniku, potwierdzenie zawarcia umowy.

Jako klient powinieneś być też poinformowany o prawie do odstąpienia od umowy w ciągu siedmiu dni roboczych lub dłuższym bez ponoszenia kosztów - z wyjątkiem kosztów zwrotu towaru do sprzedawcy.

UWAGA

Prawa do odstąpienia nie stosuje się m.in. do umów o usługi zakwaterowania, transportu, turystyczne oraz zakupu przez licytację.

ZANIM COŚ KUPISZ

1. Sprawdź adres i numer telefonu do przedsiębiorcy.

UWAGA

Nie można zakładać, że przedsiębiorca ma siedzibę w Polsce tylko dlatego, że adres internetowy ma skrót pl.

2. Instytucje konsumenckie zalecają korzystanie z takich witryn internetowych, które zapewniają bezpieczne sposoby płatności (w szczególności bezpieczne połączenia) - sygnalizowane poprzez symbol kłódki na spodzie ekranu monitora.

3. Warto sprawdzić, czy przedsiębiorca deklaruje reguły zachowania prywatności (tzw. politykę prywatności) i wskazuje, w jakim trybie będą przetwarzane Twoje dane osobowe.

4. Koniecznie trzeba sprawdzić, czy nabywany towar, na przykład urządzenie elektryczne, odpowiada technicznym wymogom w naszym kraju.

5. Upewnij się, czy gwarancja jest honorowana w kraju Twojego stałego pobytu, warto też wcześniej wyjaśnić, jak przebiega procedura zwrotu produktu.

6. Policz wysokość dodatkowych kosztów zagranicznego zakupu (podatki, cło, dostawa).

W RAZIE PROBLEMÓW

1. Najszybciej powiadom o nich przedsiębiorcę, składając skargę.

2. Skargę napisz na piśmie i umieść w niej następujące informacje:

- datę zamieszczenia informacji handlowej i adres strony, na której się ona pojawiła;
- datę złożenia zamówienia;
- cechy zamówionego produktu lub usługi;
- zapłaconą kwotę i metodę płatności;
- dodatkowe dane, np. numer zlecenia albo klienta;
- przyczynę skargi;
- inne dane, które w Twojej ocenie są istotne;
- żądanie, na przykład wymiany towaru, zwrotu pieniędzy.

UWAGA

Zalecane jest zachowanie kopii strony internetowej, umowy, regulaminu, zgłoszenia reklamacyjnego i całej korespondencji prowadzonej z przedsiębiorcą.

TU CI POMOGĄ

Jeżeli negocjacje ze sprzedawcą kończą się niepowodzeniem, rozważ inne metody dochodzenia roszczeń. Możesz skorzystać z pomocy miejskich/powiatowych rzeczników praw konsumentów, inspekcji handlowej lub federacji konsumentów.

W rozwiązywaniu problemów w transakcjach ponadgranicznych (na terenie Unii Europejskiej, Norwegii i Islandii) pomaga Europejskie Centrum Konsumenckie. Eksperci centrum radzą telefonicznie od poniedziałku do piątku w godz. 10.00-14.00 pod nr 22 55 60 118.

Katarzyna Borek

GAZETA WSPÓŁCZESNA
WSPOLCZESNA.pl

Może dzięki Tobie Jaś wybuduje autostrady

Dołącz do nas! Zostań Mecenasem Wiedzy!



więcej na: www.wspolczesna.pl/wiem

KAMPANIA SPOŁECZNA

czytam, więc wiem

ORGANIZATORZY:

kurier Poranny

Gazeta Współczesna

PATRONI HONOROWI:

Wojewoda Podlaski

Podlaski Kurator Oświaty

PATRONI MEDIALNI:

pap Nauka w Polsce www.naukawpolsce.pap.pl

TVP Białystok

Polskie Radio Białystok

STREFA BIZNESU
LOKALNY PORTAL PRZEDSIĘBIORCÓW

GAZETA WSPÓŁCZESNA

AUTOMOTO

KUPIĘ

AUTA całe, do kasacji, naprawy, odbiór 503-163-134.
AUTA na złom kupię i złom 603-046-324.
AUTOKOMIS,SZYBKI skup do 50.000 zł. 500-008-130
AUTOZŁOMOWANIE, tel. 665-828-400.
ZŁOM i auta na złom kupię, 503-057-090.
ZŁOMOWANIE pojazdów, 85/869-14-31.

SPRZEDAM

DAEWOO leganza 2,0 CDX B.G. (1997), Białystok, tel. 661-600-660.

BIZNES

KREDYTY/POŻYCZKI

ALE SZYBKA GOTÓWKA - NAWET 5000 ZŁ!
PROSTE ZASADY, BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI.
PROVIDENT: 600 400 295
7 DNI W TYGODNIU 7.00-21.00.

ATRAKCYJNE pożyczki bez BIK , ZUS, US do 500 tys. zł do 30 lat dla wszystkich. Tel. 85/653-70-60.

BANKOWE kredyty gotówkowe.
Akceptujemy różne źródła dochodu.
Wysokie kwoty. Szybka decyzja.
Białystok (85)742-13-21
Bielsk Podlaski (85)657-85-26.

BEZ zaświadczeń pożyczka 500 zł natychmiast całe województwo tel. (85)732-30-22.
GOTÓWKA od ręki, tel. 664-064-179.
INESKREDYT.PL 536-430-000, 510-026-314.
NOWOŚĆ. Chwilówka bez BIK 669-663-749.

POŻYCZKI • KREDYTY • CHWILÓWKI
- ekspresowa pożyczka - gotówka od 1000 do 10 000 zł
- kredyty bez zabezpieczeń - od 5000 do 50 000 zł
- pożyczki chwilówki - najtańsze na rynku, od 500 do 2000 zł
- oferta bez BIK i innych formalności
- szybkie decyzje o przyznaniu

Zapraszamy do naszych biur kredytowych w Białymstoku:
ul. Słonimska 5/6, tel. 85 67 23 118
ul. Przędzalniana 60, tel. 85 67 23 117
AGERTA holding www.agerta.pl

ODDŁUŻENIA!!! 2,36% rocznie. Oferty pozabankowe, (23)657-45-00, 784-632-888.
POZABANKOWA 796-787-531.

POŻYCZKA bez BiK. Całe województwo, tel. 668-681-844.
SZYBKA gotówka- Provident 600 400 315

MATRYMONIALNE

BIURA MATRYMONIALNE

BIURO „Mariaż", 604-167-379, (85)675-13-15.
ŁOMŻA - Świat Singla: Al. Piłsudskiego 6, kl. A II p., tel. 790-718-540.

NAUKA

KOREPETYCJE

MATEMATYKA, tel. 508-165-693.

KURSY

AUTOMOBILKLUB - prawo jazdy. 85/732-76-85.

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

KUPIMY ZADŁUŻONE MIESZKANIA W BIAŁYMSTOKU DO 60M2 AMICUS 600473703

SPRZEDAM

BLASZAKI garaże- tanio i solidnie, (85)730-18-00, 694-052-905.
BLASZAKI garaże tanio, transport montaż gratis, 506-900-520, (52)348-71-48, (41)263-27-42.
BLASZAKI, solidne, wzmocnione (85)874-53-66.
DOM 160 m2, pod Łomżą, 507-150-712.
DZIAŁKA Klepacze, 1000 m2, 516-277-890.
GARAŻE blaszane, bramy garażowe, kojce -dowóz, montaż gratis -cały kraj. Raty! 512-853-323; 85/66-72-108; 86/225-23-11; 29/642-34-61 www.konstal-garaze.pl
GARAŻE blaszane-wzmocnione. Dowóz, montaż gratis-cały kraj Producent (85)7335211, 509038426 www.robstal.pl, Raty.
GARAŻE, blaszaki- tanio, tel. 505-126-033.
MAŁĄ działkę (jezioro), ok. Sejn, 516-260-132.
WARMIŃSKA, 72m2 +garaż. 604-169-938.
55M2, 3-pok., cegła, Konstytucji 3 maja, 255 tys. do uzg., tel. 519-608-231.

STANCJE

POKÓJ dziewczynie. 603-684-301
POKÓJ uczniom szkoły średniej. 604-561-022.

WYNAJMĘ

KAWALERKA samodzielna, umeblowana, Parkowa, 800 zł +kaucja. 664-943-148.
NAREWSKA 3-pokojowe. 85/6538-215.
POSZUKUJĘ magazynu 100 -150m2 (najlepiej ogrzewany), tel. 537-011-078, 791-335-887.
WYDZIERŻAWIĘ halę magazynową 755m2, pomieszczenia warsztatowo-magazynowe, 600m2, utwardzony plac 0,9ha z wagą elektroniczną 60T, Bielsk Podlaski. 792-009-006.
WYNAJMĘ MIESZKANIE STUDENTKOM W CENTRUM BIAŁEGOSTOKU, 460 ZŁ/POK. +LICZNIKI, BIAŁYSTOK, TEL. 725-521-211.
2-POK., B-stok, Dubois. 660-698-129 po 16.

PRACA

ZATRUDNIĘ

DO pracy w gospodarstwie. 698-74-45-36.
DO roznoszenia ulotek, etat, 18-30lat 501894418.
FIRMA BRACK zatrudni mechaników, lakierników, możliwość zakwaterowania, powiat sokołowski. 692-248-990.
FIRMA cateringowa zatrudni szefa kuchni. Umowa o pracę, wynagrodzenie 3.000zł netto. 600-320-600, nowycatering@gmail.com
FIRMA handlowa zatrudni młode osoby z biegłą znajomością j. francuskiego, niemieckiego w charakterze tłumacza, 692-248-990.
MĘŻCZYZNĘ w gospodarstwie z prawem jazdy, 602-481-992.
MĘŻCZYZNĘ w gospodarstwie, 500-186-499.
OPIEKUNKĘ całodobowo do starszej kobiety, 602-434-482
PRACA dodatkowa w godzinach wieczornych z własnym samochodem osobowym wiek 20 -50lat. (85)662-31-36, fhupraca@op.pl
ZATRUDNIĘ specjalistę handlowca d/s sprzedaży pasz. tel. 506 083 133 cv biuro@agrokompakt.pl

ROLNICTWO

KUPIĘ

*****BYDŁO WYBRAKOWANE. AUGUSTÓW, GRAJEWO, BIAŁYSTOK, TEL. 502-824-112.

*****BYDŁO każdej kondycji. Całe Podlasie, 532-728-536.**

*****BYDŁO** wybrakowane, maciory- 4 zł/kg, knury- 3 zł/kg. Wyrejestrowanie, faktura. Najwyższe ceny, tel. 663-041-519, 695-187-861.

BYKI, krowy, cielęta w każdej kondycji, również na eksport, 519-136-146, 506-385-510.

Chrupex skup bydła pourazowego, odbiór z gospodarstwa właściciela, załatwiamy wszelkie formalności związane z wyrejestrowaniem, pow. zambrowski, wysokomazowiecki i okolice, tel. 660-797-515.

KNURY kupię, (85)685-22-45, 694-933-680.
KUPIĘ drewno papierówka, tel. 728-998-381.
SKUP koni oraz bydła rzeźnego. 603-651-516.

SKUP koni rzeźnych eksportowych, 606-954-202.

SKUP MACIOR, KNURÓW, BYDŁA N IE NADAJĄCEGO SIĘ DO CHOWU. ODBIÓR Z GOSPODARSTWA, 518-229-128.

SPRZEDAM

DREWNO opałowe, kominkowe. 509-403-261
ŁADOWARKA kołowa z krokodylem udźwig 1T 53000 zł plus VAT gwarancja. Tel 790711113.
MATY dla bydła sprzedam. 664-466-774.
ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z dolewem HF oraz jałówki mięsne. Dowóz zwierząt do odbiorcy, 602-731-229, (61)437-75-27.
SPRZEDAM ciągnik Ursus C-360. Stan bardzo dobry. 502 935 070.
WYSŁODKI i wapna nawozowe 605121800.
WYSŁODKI melasowane 850 zł/T 605121800.

RÓŻNE

KUPIĘ

***ZŁOM** kupię, odbiorę.508-127-829.
BRZOZA, dąb, grab, olcha, jesion, 661-921-290.
BRZOZĘ, olchę, dąb, las, tel. 501-179-456.

SPRZEDAM

DRZEWO opałowe, trociny, 502-824-112.

GARAŻE blaszane bramy raty 608648356 i 183331187.
OPAŁOWE odpady tartaczne sprzedam 665 090 099.
PELET workowany po 20 kg, tel. 516-025-474, 502-053-502.
PIEC CO, Vigas 25 kw, używany 3 lata, 1000 zł. 85-711-96-35.
TUJE „Szmaragd". 604-162-189 po 15.

TURYSTYKA

*****BELGIA,** Holandia, Niemcy -soboty, niedz., pon. klima,DVD (85)747-00-01 602-664-771.
****ANTWERPIA,** Bruksela,Holandia - wtorek, środa, sobota, niedz., dvd, komfortowe mercedesy, tel. 85/662-16-00, 608-835-822.
***BELGIA** Holandia Niemcy- sobota, 606-379-966.
BELGIA Holandia czw. śr., pt. 502-701-966.
BELGIA Holandia sb., nd., pn., wt., 602176530.
HOLANDIA, Belgia: piątek, wtorek 518-349-303.
NIEMCY bus odbiór dowóz pod adres 603976923.

USŁUGI

ANTENY

ANTENY, tunery, montaż, naprawa 603-220-913.

AUTOMOTO

AUTOHOLOWANIE 24h auta busy in.604359907.
AUTOHOLOWANIE osobowe, ciężarowe do 10t. 504-974-277.

BUDOWA, REMONT

* POLBRUK solidnie, tel. 606-910-934..
ARCHITEKT, projekty- obory, domy, gospodarcze. 606-205-923
BUDOWA silosów na kiszonkę -własne szalunki. tel. 605-300-397,
DACHY- krycie! Najtaniej!!! 604-590-996.
DOMY, docieplenia, wykończenia 781-892-292.
KRYCIE papą solidnie, 516-321-649.

POLBRUK, granit - kompleksowo ,605-371-441.

POLBRUK kompleksowo od 17l. 503-800-815.

POLBRUK, tanio, solidnie. 506-920-373.
POSADZKI agreagatem. 604-400-174.
POSADZKI agregatem, tel. 511-661-237.
POSADZKI agregatem, tel. 721-095-385.
POSADZKI agregatem. tel. 605-300-397.
POSADZKI agregatem. TEL: 510453001.
REMONTY, poddasza, tel. 664-198-801.

STANY surowe -duże doświadczenie, duże upusty na materiały. 501-088-077,

STUDNIA, pompy ciepła, 604-651-727.
STUDNIE głębinowe, solidnie! 604-677-213.
STUDNIE wiercone -solidnie! 504-320-592.

SZAMBA BETONOWE TANIO 515 373 550

TYNKI, szpachlowanie, malowanie, 504-443-259.
WTRYSKOWE OCIEPLANIE 608648110

DACHY

KRYCIE dachów -tanio, 602-333-644.

BIURO OBSŁUGI KLIENTA przy ulicy Św. Mikołaja 1

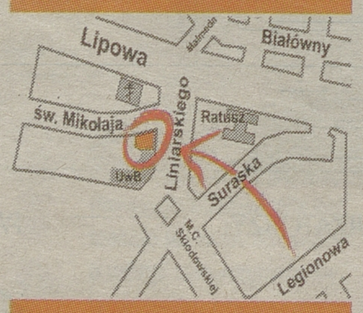

tel. 85 748-96-02,85 748+96-03
fax 85 748-96-06
ogłoszenia.bialystok@mediaregionalne.pl

HYDRAULICZNE

DOMY kompleksowo, wod-kan, CO, 784-009-995.
HYDRAULIK , 501-590-388, 726-447-992.
HYDRAULIK solidnie 85/7419382, 668-18-36-66.
HYDRAULIKA kompleksowo VAT, 602-720-628.
PRZYŁĄCZA, instalacje sanitarne, 668-401-313.

NAPRAWA RTV

NAPRAWA LCD i RTV 85/6617-631, 602-120-966
TELENAPRAWA LCD, tel. 603-220-913.

OGRODZENIA

POGOTOWIE bramowe autom bramy 856632639.

OKNA I DRZWI

OKNA drzwi- najniższe ceny, profesjonalny montaż, 85/746-14-46, 602-488-413.

PRZEPROWADZKI

TRANSPORT, przeprowadzki, tel. 693-433-543.

ŚLUSARSKIE

BALUSTRADY, inne -stal nierdzewna 693071261.

TRANSPORT

BUSEM do 1,5 t, 784-00-99-95.
KOPARKĄ gąsiennicową, 784-009-995.

TYNKARSKIE

TYNKI wewnętrzne, remonty, tel. 665-06-39-30.

INNE

USŁUGI geodezyjne, tel. 607-784-238.

ZAKUPY

HURTOWNIE

MARS hurtownia odzieży używanej.Bezpośrednie dostawy z Anglii, Irlandii,Niemiec. B-stok, Kleeberga 22, 85/664-72-11 602-393-011

ZDROWIE

BIOREZONANS

KOMPUTEROWE badania, alergie 85/743-23-29.
RZUĆ palenie Starobojarska 8 lok2 85/743-23-29.

GASTROLOG

HEMOROIDY nieoperacyjnie, alergie 85/7432329.

GINEKOLOG

A-Z Ginekolog Tanio 502-865-184.
GINEKOLOG pomoc 515-399-939.

PSYCHIATRA

ALKOHOLOWE odtrucia, esperal, psychiatria. VIRTUS, Antoniuk Fabryczny 10, (85)661-53-33.

CHOROSZUCHA - PSYCHIATRZY. ALKOHOLOWE ODTRUCIA. ESPERAL(CHIRURG). NERWICE, DEPRESJE, ZAB. SEKSUALNE. PODLEŚNA 16, TEL. 85 732 77 35, 698-664-783, WWW.CPCHOROSZUCHA.PL

SMSowo KOMFORTowo

ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE DO:
GAZETA WSPÓŁCZESNA

Jak zlecić ogłoszenie?

- Wpisz w telefonie komórkowym dowolnej sieci SMS-a z treścią ogłoszenia. Zacznij od podania kodu wsp i po kropce numeru rubryki, w której ma się znaleźć ogłoszenie, np. 01, a dalej - po odstępie (spacji) - jego treść. Całość powinna wyglądać np. tak:
wsp.01 opiekunke do dziecka tel. 123456
- Wyślij SMS-a z treścią ogłoszenia pod numer:
79988 - cena: **11,07 zł** brutto - ogłoszenie standardowe.
91455 - cena: **17,22 zł** brutto - ogłoszenie w kontrze.
- Otrzymasz potwierdzenie przyjęcia ogłoszenia z naszego Biura Ogłoszeń, które sprawdzi czy jest ono zgodne z zasadami określonymi w regulaminie przyjmowania ogłoszeń.
- Twoje ogłoszenie znajdzie się w Gazecie Współczesnej w najbliższym możliwym terminie.
- Maksymalna długość ogłoszenia (wraz ze spacjami i interpunkcją) to 130 znaków.
- Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest na stronie internetowej: www.wspolczesna.pl

Wykaz rubryk - ogłoszeń SMS do Gazety Współczesnej

01 Praca/Zatrudnię
02 Praca/Szukam pracy
03 Automoto/Kupię
04 Automoto/Sprzedam
05 Automoto/Części
06 Automoto/Inne
07 Nauka
08 Nieruchomości/Sprzedam
09 Nieruchomości/Kupię
10 Nieruchomości/Poszukuję
11 Nieruchomości/Zamienię
12 Nieruchomości/Wynajmę
13 Nieruchomości/Stancje
14 Komputery
15 Turystyka
16 Zwierzęta
17 Biznes
18 Rolnictwo/Sprzedam
19 Rolnictwo/Kupię
20 Różne/sprzedam
21 Różne /kupię
22 Różne/inne
23 Maszyny urządzenia
24 Materiały budowlane
25 Życzenia
26 Zakupy
27 Zdrowie
28 Usługi



Wyślij ogłoszenie SMS'em

Wyrazy najgłębszego współczucia
Kol. **BOŻENIE KUC**
z powodu śmierci
MĘŻA LUCJANA
składają
Zarząd i załoga Mońkieckiej Spółdzielni Mleczarskiej w Mońkach

GAZETA WSPÓŁCZESNA
OGŁOSZENIA I REKLAMY PRZYJMUJĄ

Biuro Obsługi Klienta

Białystok,
ul. św. Mikołaja 1,
tel. 85 748 96 02, 748 96 03,
fax 748 96 06, e-mail:
ogloszenia.bialystok@mediaregionalne.pl

Grajewo, ul. Wojska Polskiego 6 lok. 25,
tel./fax 86 272 89 15

Obsługa Agencji Reklamowych,
tel. 85 748 74 33

Doradcy ds. klienta

Białystok, tel. 85 748 95 91 do 93, 748 95 97, 748 95 98, 748 74 44,
tel./fax 748 74 40, 748 74 43
e-mail:
reklama.bialystok@mediaregionalne.pl

Regionalne Biuro Obsługi Reklam

Bielsk Podlaski,
ul. Mickiewicza 65, lok. 3,
tel./fax 85 730 34 90
Ełk, ul. Pułaskiego 24,
tel./fax 87 610 85 05
Łomża, ul. Długa 6,
tel. 86 216 64 64,
fax 216 56 97
Suwałki, ul. Kościuszki 78A, lok. 4, tel. 565 37 80,
tel./fax 87 566 57 26

Agencje ogłoszeniowe

Augustów, ul. 3 Maja 31,
tel. 87 643 19 97
- WGN Nieruchomości
Augustów, ul. Żabia 3A,
tel. 87 643 06 72 - Theo
Bielsk Podlaski,
ul. Mickiewicza 60,
tel./fax 85 730 19 20
- Aba Plus Antoni Murawski
Hajnówka, ul. 3 Maja 45,
tel./fax 85 682 46 03,
682 33 77 - Sobex Nowy
Łomża, ul. Stary Rynek 13,
tel. 86 216 74 44,
fax 86 216 71 07 - TV Łomża
Mońki, ul. Białostocka 29,
tel. 85 716 21 91 - Kurier
Ostrów Mazowiecka,
ul. Pocztowa 3 lok. 5,
tel. 29 642 80 34
- Tygodnik Ostrołęcki (wydanie ostrowskie)
Sokółka, os. Centrum 21,
tel. 85 711 25 28
Biuro Usług Doradczych
Wysokie Mazowieckie,
ul. Długa 22,
tel./fax 86 275 24 08
- Vidking
Zambrów,
ul. Wojska Polskiego 22,
tel./fax 86 271 25 25
- Globtour

www.wspolczesna.pl

AGRA-Podlasie Spółka z o.o.
ZAKŁAD DZIERŻBY

SKUP BYDŁA RZEŹNEGO KROWY, BYKI, JAŁÓWKI

ODBIÓR Z GOSPODARSTWA BEZ POŚREDNIKÓW, KONKURENCYJNE CENY I SZYBKA PŁATNOŚĆ

Teren: Wysokie Mazowieckie, Łomża, Ostrów Mazowiecka, Tykocin, Białystok, Łapy
Norbert Radziwon
TEL.: 694-497-260

Teren: Siemiatycze, Drohiczyn, Grodzisk, Dziadkowice, Milejczyce, Nur, Bielsk Podlaski, Brańsk, Ciechanowiec, Hajnówka i okolice
Bogusław Kuczyński
TEL.: 784-594-122

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części obrębów geodezyjnych Piotrowa Dąbrowa, Jegliniec, Wysoka Góra, Żubronajcie, Krasnopol, Czarna Buchta w Gminie Krasnopol wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2012 r. poz. 647) oraz uchwały Rady Gminy Krasnopol Nr XVII/105/08 z 14 sierpnia 2008 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części obrębów geodezyjnych Piotrowa Dąbrowa, Jegliniec, Wysoka Góra, Żubronajcie, Krasnopol, Czarna Buchta w Gminie Krasnopol zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu przedmiotowego planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, **w dniach od 18 października do 16 listopada 2012 r. w siedzibie Urzędu Gminy Krasnopol, ul. Wojska Polskiego 4, pokój nr 6, w godz. od 8^{00} do 14^{00}.**

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się **w dniu 9 listopada 2012 r. w Ośrodku Kultury Sportu i Rekreacji w Krasnopolu przy ul. Maja 1, o godz. 12^{00}.**

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Krasnopol z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 30 listopada 2012 r.**

Wójt Gminy Krasnopol

A1119l2w024a

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Filipów działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651, z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Gminy Filipów przy ul. Garbaskiej 2 na tablicy ogłoszeń wywieszony został **na okres 21 dni tj. od dnia 10 października 2012 r. do dnia 31 października 2012 r.** wykaz nieruchomości mienia komunalnego Gminy Filipów przeznaczonego do oddania w dzierżawę w drodze bezprzetargowej, położonych w obrębie ewidencyjnym Filipów, Nowe Motule, Supienie, Szafranki i Wólka (Zarządzenie Nr 145/2012 Wójta Gminy Filipów z dnia 10 października 2012 r.).

Informacji o dzierżawie gruntów można zasięgnąć pod nr. tel. 87 56 96 081 wew. 25 w godz. pracy Urzędu.

A1111812w04a

OGŁOSZENIE

o przetargu nieograniczonym ustnym dotyczącym sprzedaży nieruchomości. ZG.2201-3/12

Informacje dotyczące nieruchomości:

1. Własności Skarbu Państwa pozostających w zarządzie Państwowego Gospodarstwa Leśnego „Lasy Panowe" Nadleśnictwo Łomża.
2. Położenie na terenie Gminy Szumowo, powiat zambrowski, województwo podlaskie.
3. Wykaz działek przeznaczonych do sprzedaży:

Lp.	Numer Księgi Wieczystej	Obręb ewidencyjny	Nr działki	Rodzaj użytków gruntowych	Pow. działki (ha)	Cena wywoławcza (zł)	Wadium (zł)
1	LM1Z/00022059/9	Głębocz Wielki	318/1	Ls	0,0690	16 200,00	1 620,00
	LM1Z/00022059/9	Głębocz Wielki	332/1	Ls	0,4730		
	LM1Z/00022059/9	Głębocz Wielki	334/1	Ls	0,3700		
2	LM1Z/00022022/1	Kaczynek	206	Ls	0,4000	7 700,00	770,00
3	LM1Z/00022058/2	Krajewo Budziły	96	Ls	0,3820	16 500,00	1 650,00
	LM1Z/00022058/2	Krajewo Budziły	97	Ls	0,4590		
4	LM1Z/00022023/8	Radwany Zaorze	74/4	Ls	0,3340	6 200,00	620,00
5	LM1Z/00022056/8	Szumowo	76/1	Ls	0,3821	6 700,00	670,00
6	LM1Z/00022056/8	Szumowo	218/5	Ls	0,1278	6 200,00	620,00
	LM1Z/00022056/8	Szumowo	220/5	Ls	0,2200		
7	LM1Z/00022056/8	Szumowo	266/2	Ls	0,7161	13 300,00	1 330,00
8	LM1Z/00022056/8	Szumowo	294/2	Ls	0,5376	12 900,00	1 290,00
	LM1Z/00022056/8	Szumowo	295/1	Ls	0,1411		
9	LM1Z/00022056/8	Szumowo	490/2	Ls	0,4515	9 900,00	990,00

Uwaga: działki wymienione w jednej pozycji mogą być nabyte jedynie razem.

1. Pozostałe istotne informacje dotyczące ww. nieruchomości:
   1) stanowią one lasy i grunty leśne,
   2) brak jest dla nich miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, a w Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania gminy Szumowo, są przeznaczone do użytkowania leśnego,
   3) są zagospodarowane jako lasy i grunty leśne,
   4) są wolne od obciążeń i zobowiązań,
   5) nie są wpisane do rejestru zabytków.

Dodatkowe informacje dotyczące ww. nieruchomości można uzyskać w Nadleśnictwie Łomża w Łomży, ul. Nowogrodzka 60, tel. (86) 216-54-94, u Pana Sławomira Pieńka, w dni robocze w godzinach od 7.30 do 15.30, w terminie od 12.10.2012 do 19.11.2012 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 20 listopada 2012 r. o godzinie 10.00 w siedzibie Nadleśnictwa Łomża w Łomży, ul. Nowogrodzka 60.

Wadium w gotówce należy wpłacić w kasie Nadleśnictwa Łomża najpóźniej do dnia 20 listopada 2012 r. do godziny 9.00.

W przypadku wygrania przetargu wadium zostanie zatrzymane na poczet ceny nabycia nieruchomości.

W terminie 14 dni od daty rozstrzygnięcia przetargu, sprzedający zawiadomi na piśmie nabywcę o dacie zawarcia aktu notarialnego.

Pozostałą kwotę za wylicytowaną nieruchomość należy wpłacić do kasy Nadleśnictwa Łomża lub na wskazane w ww. piśmie konto, najpóźniej w dniu podpisania aktu, przed jego podpisaniem. W przypadku wpłaty na konto, pieniądze w dniu podpisania aktu, przed jego podpisaniem muszą się znajdować na rachunku sprzedającego.

Akty notarialne będą podpisywane w Kancelarii Notarialnej Barbary Pełny w Łomży, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża.

W przypadku niepodpisania aktu notarialnego z przyczyn nabywcy, wadium zostanie zatrzymane na rzecz Nadleśnictwa Łomża.

W przypadku niewygrania, przetargu wadium zostanie zwrócone najpóźniej w terminie 3 dni od daty rozstrzygnięcia przetargu.

Sprzedający zastrzega możliwość odwołania przetargu zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Środowiska z 20 kwietnia 2007 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu przeprowadzania przetargu publicznego oraz sposobu i warunków przeprowadzania negocjacji cenowej w przypadku sprzedaży lasów, gruntów i innych nieruchomości znajdujących się w zarządzie Lasów Państwowych.

Łomża, 2012.10.09

Nadleśniczy Nadleśnictwa Łomża

A1114l2w04a





Żeglarstwo >>

Obroniony puchar

Sternik Maciej Kamiński i załogantka Julia Hościłowicz z UKŻ Grot OSiR Suwałki zwyciężyli w trzeciej edycji regat o Puchar Karola Jabłońskiego w klasie Cadet. W finale dwudniowych zawodów na suwalskim zalewie Arkadia, rozgrywanych w formule match racing, pokonali 3:1 Karola Zembrzuskiego i Pawła Jakubowskiego z MKŻ Mikołajki.

Kamiński, ubiegłoroczny mistrz świata, bronił pucharu wywalczonego w poprzedniej edycji. Wraz z Hościłowicz, nową partnerką w osadzie, czekali na finałowych przeciwników, których wyłoniły wyścigi pretendentów. Rywalizowało 10 czołowych w kraju załóg. W rozstrzygającej o wejściu do finału batalii duet z Mikołajek wygrał 2:1 z Maciejem Chmielewskim i Erykiem Martynko z Grot OSiR.

(ab)

Futsal >> I liga

Niedosyt białostoczan

Mamy niedosyt, bo rywale byli w naszym zasięgu. Jechaliśmy do Lublina po zwycięstwo, tymczasem nie przywieźliśmy nawet remisu – powiedział Dariusz Gołdowski, trener Elhurt-Elmet Helios Białystok po porażce z AZS UMCS Lublin 2:3 w pierwszym meczu nowego sezonu I ligi futsalu.

Białostoczanie w najbliższą sobotę (godz. 18) zaprezentują się przed własnymi kibicami. W sali SP 49 przy ul. Armii Krajowej 32 podejmą GAF Gliwice. **(ted)**

▲ **Wyniki 1. kolejki**
AZS UMCS Lublin – Elhurt-Elmet Helios Białystok 3:2 (1:1). Bramki: 0:1 – Baranowski (7), 1:1 – Walęciuk (18), 2:1 – Boniaszczuk (27), 2:2 – Budźko (32), 3:2 – Kowalczyk (35).
Helios: Ulman (Matys) – Wiszowaty, Siuchno, Baranowski, Budźko, Łuckiewicz, Koniczek, Borowik, Niwiński, Ninkiewicz.
▲ **Inne wyniki:** Red Dragons Pniewy – Euromaster Głogów 3:4, AZS UW Warszawa – KS Gniezno 3:5, GAF Jasna Gliwice – Marex Chorzów 5:3.

1.	GAF Gliwice	1	3	5:3
	KS Gniezno	1	3	5:3
3.	Euromaster	1	3	4:3
4.	AZS Lublin	1	3	3:2
5.	Red Dragons	1	0	3:4
6.	**Elhurt-Elmet**	**1**	**0**	**2:3**
7.	AZS Warszawa	1	0	3:5
	Marex Chorzów	1	0	3:5

Lotto

Losowania z 9.10
Kaskada: 2, 3, 4, 5, 7, 9, 11, 12, 14, 19, 20, 22.
Lotto: 2, 11, 12, 23, 35, 37.
Lotto Plus: 2, 3, 5, 16, 17, 34.
Mini Lotto: 11, 13, 18, 21, 25.
Multi Multi (godz. 14): 2, 3, 4, 7, 8, 9, 28, 33, 39, 42, 43, 45, 49, 51, 52, 57, 59, 60, 66, 73 **Plus:** 73.
Multi Multi (godz. 22.15): 1, 14, 21, 23, 24, 26, 28, 29, 37, 48, 50, 58, 59, 61, 64, 69, 73, 75, 78, 80 **Plus.** 73.

Piłka nożna >> Brazylijczycy zagrają w Polsce z Japonią

Czarodzieje piłki we Wrocławiu

Piłkarze Brazylii trenują we Wrocławiu. We wtorek zagrają z Japonią, a dziś w Szwecji zmierzą się z Irakiem.

Z powodu chłodu w czapkach i rękawiczkach trenowali w środę we Wrocławiu piłkarze reprezentacji Brazylii. W czwartek „Canarinhos" zagrają w Szwecji towarzyskie spotkanie z Irakiem, a 16 października zmierzą się w stolicy Dolnego Śląska z drużyną Japonii.

Środowe zajęcia rozpoczęły się przed godz. 10. Piłkarze przeprowadzili m.in. krótką rozgrzewkę, a następnie ćwiczyli rzuty rożne i rozegrali wewnętrzną gierkę. Z powodu chłodu cześć zawodników trenowała w czapkach i rękawiczkach, ale dobry humor ich nie opuszczał, w trakcie zajęć śmiali się i żartowali. Po południu wylecieli do Szwecji na mecz z Irakiem. Do Wrocławia wrócą najprawdopodobniej tuż po zakończeniu spotkania, a nie, jak było to wcześniej planowane, w sobotę.

W rozmowie z dziennikarzami trener Brazylii Mano Menezes podkreślił, że jego drużyna przechodziła już przez różne etapy, ale obecnie znajduje się w najlepszym momencie. „Teraz mieliśmy czas, żeby potrenować, a to daje szansę na zrobienie postępów z meczu na mecz. Po to pracujemy tak intensywnie, żeby w przyszłości wszystko szło w jeszcze lepszym kierunku" – mówił.


PAP

Piłkarze reprezentacji Brazylii Kaka (z lewej) i Marcelo podczas treningu we Wrocławiu.

Pytany o strategię przed zbliżającymi się spotkaniami z Irakiem i Japonią szkoleniowiec odpowiedział, że niezbyt lubi mówić o swoich planach, ale taktykę dobiera się studiując grę przeciwnika, a podstawą jest posiadanie piłki. „Nie chodzi jednak o to, żeby wybrać konkretną strategię, ale o to, by grać jak najlepiej, bo naszym celem jest zdobycie mistrzostwa świata" – zaznaczył.

Zdaniem obrońcy PSG Thiago Silvy już teraz widać wyraźne postępy w grze reprezentacji. „Jeśli uda nam się zakończyć ten rok dobrymi występami, to przyszły rozpoczniemy z wielkimi nadziejami i wiarą w sukcesy" – dodał.

Reprezentacja Japonii do Wrocławia przyleci natomiast w sobotę po południu. W niedzielę drużyna będzie ćwiczyć na stadionie miejscowego AWF, a w poniedziałek przeprowadzi oficjalny trening na Stadionie Miejskim.

Na mecz, który rozpocznie się 16 października o godz. 14.10, sprzedano już ok. 20 tys. biletów. Spotkanie będzie transmitowane do ponad 120 krajów świata. Koszt organizacji zawodów to ok. 1 mln euro. **(PAP)**

Lekkoatletyka >> Wybory PZLA

Skucha prezesem

Jerzy Skucha został ponownie prezesem Polskiego Związku Lekkiej Atletyki. Głosami 51 delegatów pokonał trenera Henryka Olszewskiego, za którym opowiedziało się 30 osób.

64-letni Skucha, doktor nauk matematycznych po raz pierwszy został wybrany prezesem na zjeździe w Spale 10 stycznia 2009 roku. Przez osiem lat (1997-2004) był kierownikiem szkolenia PZLA.

Urodzony w Warszawie 60-letni Olszewski, związany z lekkoatletyką od 1965 roku, podkreślił, że decyzji delegatów nie traktuje w formie porażki. „To była koleżeńska rywalizacja, tak, jak się to dzieje w ogóle w sporcie" – zaznaczył trener dwukrotnego mistrza olimpijskiego w pchnięciu kulą Tomasza Majewskiego. **(PAP)**


PAP

Jerzy Skucha znów został prezesem PZLA

Unihokej >> Startuje pierwsza liga

Orły przyniosą radość

Drużyna Orłów wyjazdowym dwumeczem z Olimpią Łochów zainauguruje w najbliższy weekend sezon I ligi. Suwalczanie, spadkowicz z ekstraklasy, będą faworytem tych rozgrywek.

– Po wycofaniu się Ósemki Wejherowo, zwolniło się co prawda miejsce w elicie, ale nie jesteśmy gotowi do gry wśród najlepszych ze względu na braki finansowe i kadrowe – uważa Andrzej Kaszkiel, grający trener Orłów. – Na zapleczu ekstraligi moi w większości młodzi podopieczni będą mogli się ograć. – Mam nadzieję, że będziemy wreszcie wygrywać, dawać radość naszym kibicom – przekonuje.

W ostatnich trzech sezonach suwalczanie zbierali straszne cięgi. Dwukrotnie w play-outach udawało się im uratować przed spadkiem. Za trzecim razem w rozstrzygającej o utrzymaniu batalii nie sprostali rywalom z Hrubieszowa. Po degradacji zespół opuścili reprezentacyjni juniorzy Artur Jankowski i Paweł Kozłowski oraz Tomasz Jaroś.

– Na szczęście w zespole pozostali bracia Daniel i Szymon Osińscy oraz Wojciech Dubin, a do zespołu wraca były bramkarz kadry narodowej Michał Szymański – opowiada Kaszkiel. – Wesprzeć nas chce pięciu utalentowanych zawodników z Orzysza i liczę, że do piątku uda się nam potwierdzić ich do gry – dodaje.

Sześciozespołowa I liga została podzielona na dwie grupy. Obok Olimpii, rywalem Orłów będzie Zryw Dziekanów. **(ab)**

Krótko

▲ **KOSZYKÓWKA** Wyjazdowym meczem z mistrzem Francji Elan Chalon-sur-Saone koszykarze Asseco Prokom Gdynia rozpoczną dziś dziewiąty z rzędu sezon występów w Eurolidze. Sukcesem byłby awans do drugiej rundy, do czego potrzebne jest co najmniej czwarte miejsce w grupie. Mistrz Polski, z nowym trenerem Litwinem Kestutisem Kemzurą oraz w mocno zmienionym składzie, trafił do grupy B, w której wystąpi kilka utytułowanych zespołów. Oprócz drużyny francuskiej, rywalami gdynian będą: mistrz Izraela Maccabi Electra Tel Awiw, mistrz Włoch Montepaschi Siena, Alba Berlin z Niemiec oraz hiszpańska Unicaja Malaga. **(PAP)**

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Wydawca: Media Regionalne Spółka z o.o. 00-838 Warszawa, ul. Prosta 51. **Redakcja:** 15-419, Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Dyrektor Zarządzający Oddziału:** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski - tel. 85 748 74 00, fax 85 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** - tel. 85 748 74 74; **Dział Sportowy** - tel. 85 748 74 80; **Dział Magazynu** - tel. 85 748 74 58. **Biuro Reklam i Ogłoszeń** - tel. 85 748 96 02; **KRAMIK** - tel. 85 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** - tel. 85 748 74 41.
ODDZIAŁY REDAKCJI: Bielsk Podlaski tel./fax 85 730 67 86; **SUWAŁKI** ul. Kościuszki 78a lok.4, 16-400, tel./fax 87 566 30 00, 87 566 75 70, biuro ogłoszeń - tel./fax 87 566 57 26; **ŁOMŻA** ul. Długa 6, 18-400, tel. 86 216 78 99, 86 215 10 25, biuro ogłoszeń - tel/fax. 86 216 56 97; **GRAJEWO** ul. Wojska Polskiego 6, 19-200, tel. 86 273 90 33, biuro ogłoszeń - tel./fax 86 272 89 15; **EŁK** ul. Pułaskiego 24, 19-300, tel. 87 621 59 16, 87 621 08 05, fax 87 610 85 05, biuro ogłoszeń - tel. 87 610 85 05.
Druk: Drukarnia w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin.
Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: Dział Kolportażu - tel./fax 85 748 74 24.
Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1 b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Media Regionalne Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie materiałów opublikowanych w "Gazecie Współczesnej" jest zabronione bez zgody Wydawcy.

Siatkówka >> Skarb fana drugiej ligi mężczyzn

Pozytywnie nastawieni

Dobra, męska siatkówka po letniej przerwie wraca do Hajnówki i Augustowa.

Przygotował: Miłosz Karbowski
mkarbowski@wspolczesna.pl

Pronar Parkiet i Centrum wyjazdowymi sobotnimi meczami zaczynają kolejny sezon w II lidze. Obie drużyny do rozgrywek przystępują ze sporymi nadziejami.

Łukasz Ławnicki, prezes hajnowskiego klubu, latem, tuż po objęciu funkcji zadeklarował, że drużyna powalczy o awans do I ligi. Łatwo o to nie będzie, ale „Traktory" na pewno zaliczają się do faworytów grupy trzeciej. Zmieniła się podstawowa zasada awansu do I ligi. Do wydłużonej obecnie fazy finałowej wejdą po dwie drużyny z każdej grupy (czytaj niżej).

– Szkoda, że nie wprowadzono tej zmiany rok temu, bo jako finaliści grupy, byśmy się „załapali" – mówi trener Pronaru Parkiet Paweł Blomberg. – Na razie nie jestem przekonany, czy finansowo stać nas na grę w I lidze, ale na pewno powalczymy do samego końca.

Centrum, teoretycznie słabsze personalnie, urosło organizacyjnie. Pieniędzy powinno starczyć na wyjazdy i organizację meczów. Augustów stawia na własnych wychowanków, którzy mogą się rozwijać u boku doświadczonych: Mariusza Szlejtera, Wojciecha Iwanowicza i Kamila Starzewskiego.



W. Wojtkielewicz

Daniel Saczko (w ataku) będzie ponownie jednym z liderów zespołu Pronaru Parkiet Hajnówka

– Lepiej szkolić swoich niż trenować zawodników dla kogoś innego. Jestem bardzo pozytywnie nastawiony przed sezonem – mówi Iwanowicz. Właśnie grający trener oraz Szlejter będą liderami ekipy znad Netty. W Hajnówce takie rolę spełnią Daniel Saczko i Artur Żyliński. Ten drugi wraca do Hajnówki i gwarantuje jakość na pozycji przyjmującego. Artur w poprzednim sezonie z powodzeniem reprezentował barwy pierwszoligowego Pekpolu Ostrołęka.

▲ **Skład grupy III drugiej ligi**
Pronar Parkiet Hajnówka, Centrum Augustów, LKS Rzeczyca, Trójka Międzyrzec Podlaski, Żyrardowianka Żyrardów, Bzura Ozorków, MOS Wola Warszawa, AKS UŁ Łódź, Zawkrze Mława, AZS UWM Olsztyn.

▲ **System gry w II lidze**
– Zespoły z miejsc 1-4 rozgrywają I rundę play off. Tak wyłonieni finaliści walczą o 1. miejsce. Niezależnie od wyniku tej rywalizacji mistrz i wicemistrz grupy awansują do turniejów półfinałowych o awans do I ligi. Z tych zawodów po dwie ekipy wchodzą z kolei do wielkiego finału II ligi. Dwie najlepsze drużyny z tej końcowej fazy awansują do I ligi.
– Zespoły z miejsc 5-6 po fazie zasadniczej nie uczestniczą w play off, zachowując swoje pozycje.
– Zespoły z miejsc 7-10 grają o utrzymanie. Zwycięzcy I rundy play out zachowują byt w drugiej lidze. Przegrani walczą o 9. miejsce. Kto poniesie w tej rywalizacji porażkę, spada do III ligi. Zwycięzca zagra baraż z wicemistrzem turnieju finałowego III ligi. ▲

Mówi trener



▲ **Paweł Blomberg**
Pronar Parkiet Hajnówka: – Przygotowania przebiegły zgodnie z planem, rozegraliśmy odpowiednią ilość sparingów. Trudno ocenić, czy jesteśmy mocniejsi niż w poprzednim sezonie. Liga to pokaże. Okazuje się, że inne zespoły są lepsze niż się początkowo wydawało. Żyrardowianka miała się rozpadać, a wzmocniła się trzema siatkarzami. Debiutanci: Rzeczyca i Łódź mają ograny zawodników, AZS II Olsztyn to wysoki zespół i wystąpi w niezmienionym składzie... Nasz pierwszy cel to wejść do pierwszej czwórki i zagrać w play off.

Pronar Parkiet Hajnówka

Tel. 604445155
www.siatka.hajnowka.pl
I trener: Paweł Blomberg. **II trener:** Łukasz Ławnicki. **Prezes:** Łukasz Ławnicki
Hala: LO DNJB w Hajnówce przy ul;. Piłsudskiego (500 miejsc).

KADRA
1 (nr). Bartłomiej Sikorski (rok urodzenia 1990). Pozycja: atakujący. Wzrost: 197 cm.
2. Bartosz Małachowski (1989). Rozgrywający. 183 cm.
3. Marcin Mols (1992). Przyjmujący. 195 cm.
4. Rafał Kuźma (1990). Środkowy. 202 cm.
5. Artur Żyliński (1984). Przyjmujący. 197 cm.
6. Łukasz Piekarski (1988). Przyjmujący/libero. 188 cm.
7. Bartłomiej Kuźnik (1991). Środkowy. 201 cm.
9. Damian Wierzbicki (1992). Atakujący. 193 cm.
10. Daniel Saczko (1986). Przyjmujący. 195 cm.
11. Maciej Kulis (1991). Libero. 183 cm.
12. Wojciech Ranecki (1990). Rozgrywający. 187 cm.
16. Kacper Bielicki (1985). Środkowy. 200 cm.

Przybyli: Mols (Żubr Białowieża), Kuźma (amator), Żyliński (Pekpol Ostrołęka), Ranecki (KPS Jadar Siedlce), Bielicki (Joker Piła).
Ubyli: Sebastian Wójcik, Bartosz Zrajkowski, Mariusz Pruski (wszyscy Camper Wyszków), Tomasz Narowski (Krispol Września), Daniel Lenc (sprawy zawodowe).

Mówi trener



▲ **Wojciech Iwanowicz**
Centrum Augustów: – Jestem zadowolony z okresu przygotowawczego i meczów kontrolnych. Mimo, że personalnie wydajemy się słabsi niż przed rokiem, to mamy bardzo dobrą atmosferę w zespole i to może się przełożyć na wynik. Stawiamy na naszych młodych zawodników dając im motywację do pracy. Gramy fajną siatkówkę, drużyna uczy się unikać własnych błędów i nieźle to wychodzi. W nowej hali może nas oglądać aż 500 osób. Organizacyjnie też podołamy. Liczę na dobry występ, może nawet udział w fazie play off.

W. Wojtkielewicz

Centrum Augustów

Al. Kardynała Wyszyńskiego 3, 16-300 Augustów. Tel. 502470922; fax 876432861
www.centrumaugustow.pl
mail: ukscentrum@op.pl
I trener: Wojciech Iwanowicz. **II trener:** Tomasz Wiszyński. **Prezes:** Tomasz Wiszyński.
Hala: SP nr 4, przy ul. Konopnickiej 5 (500 miejsc)

KADRA
▲ **Rozgrywający**
Paweł Haraburda (ur. 1986). Wzrost: 186 cm.
Mateusz Magnuszewski (1992). 195 cm.
▲ **Przyjmujący**
Mariusz Szlejter (1981). 195 cm.
Mariusz Ostaszewski (1993). 190 cm.
▲ **Środkowi**
Michał Netter (1988). 198 cm.
Mikołaj Stankiewicz (1991). 195 cm.
Łukasz Bernatowicz (1993). 190 cm.
Andrzej Jasiński (1994). 193 cm.
▲ **Atakujący**
Wojciech Iwanowicz (1981). 192 cm.
Janusz Ignaciuk (1989). 197 cm.
▲ **Libero**
Kamil Starzewski (1985). 195 cm.
Jakub Poniatowski (1992). 183 cm.
Maciej Ostrokołowicz (1994). 183 cm.

Przybyli: Magnuszewski (Oczko Białystok), Jasiński, Ostrokołowicz (wychowankowie), Ignaciuk (Żubr Białowieża).
Ubyli: Łukasz Augustynowicz (MOSiR Giżycko), Arkadiusz Piasta (SPS Volley Ostrołęka), Sławomir Gołębski, Roman Roszkowski (zakończyli karierę).

Tenis >> Letnia Liga białostockiego Stanleya blisko finiszu

O tytuł: Szpakowicz – Sienkiewicz

Młody beniaminek Andrzej Sienkiewicz, po bardzo zaciętej walce, pokonał Piotra Rusiłowicza w półfinale ekstraklasy. Doświadczony zawodnik stawił rywalowi twardy opór przegrywając dopiero po trzech spotkaniach.

W ten sposób wyłonił się skład finału ekstraligi letnich rozgrywek amatorów prowadzonych przez białostocki ośrodek „Stanley". Sienkiewicz zmierzy się w nim z Pawłem Szpakowiczem. Rywalizacja toczy się do dwóch zwycięstw.

▲ **Ekstraliga**
Play off - półfinał (do dwóch zwycięstw): Piotr Rusiłowicz - Andrzej Sienkiewicz 7/6 7/6 oraz 2/6 6/4 3/6 (stan rywalizacji: 2:1 dla Sienkiewicza).

Grupa walcząca o utrzymanie: Andrzej Maliszewski- Andrzej Marczuk 6/2 6/3.

9. Makal	7-9	30
10. Maliszewski	6-9	27
11. Żołądkowski	5-9	24
12. Jarmołajew	4-12	24
13. Marczuk	3-13	22
14. Karalus	4-7	19

▲ **I liga:** Sebastian Grynczel - Jerzy Wojniak 6/1 6/4.

1. Waszkiewicz	14-3	45
2. M. Klimaszewski	12-4	40
3. Wilanowski	10-5	35
4. Tomczak	10-3	33
5. Grynczel	9-3	30
6. Aleksiejuk	7-5	26
7. Karpiuk	3-13	22
8. Wojniak	0-15	15
9. Cwalina	1-11	14
10. Pająk	2-6	12

▲ **II liga:** Aleksander Wasyluk - Krzysztof Czaczkowski 6/2 3/6 6/3; Leon Doliński - Tomasz Frankowski 6/3 6/3; Andrzej Kondej - Mirosław Siemieńczuk 7/5 6/2; Czaczkowski - A. Puchnarewicz 6/2 6/3; Doliński - Mirosław Doktór 6/4 6/3; Grzegorz Święcicki - Puchnarewicz 6/1 6/4; Walenty Tichoniuk - Wasyluk 6/2 6/2; Doktór - Czaczkowski 6/4 5/7 7/5 oraz 6/2 6/0.

GW patronat

1. Tichoniuk	19-0	57
2. Kondej	12-5	41
3. Wasyluk	11-2	35
4. Święcicki	10-5	35
5. Doliński	10-3	33
6. Czaczkowski	3-13	22
7. Puchnarewicz	2-13	18
8. Doktór	3-6	15
9. Frankowski	1-10	13
10. Hruszka	3-1	10
11. Siemieńczuk	0-9	9
12. Prokopowicz	0-6	6

▲ **Liga powyżej 45 lat**
Półfinał (do dwóch zwycięstw): Jan Aleksiejuk - Mariusz Klimaszewski 6/1 7/6 (stan rywalizacji 1:1).

▲ **Puchar ligi – III runda:** Marek Makal - Jan Aleksiejuk 6/4 6/1; Andrzej Maliszewski - Leon Doliński 6/4 6/0; Jacek Klimaszewski - Leszek Cwalina 6/0 6/3; Miłosz Karbowski - Piotr Rusiłowicz vo. **(milk)**

Koszykówka >> Sala PG 15 nie została zweryfikowana

Gimbasket nie zagra w II lidze

Koszykarki UKS Gimbasket 15 Białystok nie zagrają w tym sezonie w II lidze. Sala gimnastyczna PG 15 przy ul. Porzeczkowej nie została pozytywnie zweryfikowana, a brak funduszy nie pozwala białostockiemu klubowi na wynajem innego obiektu.

– To są główne powody, które wykluczają nasz udział w drugoligowych bojach – powiedział nam wczoraj trener zespołu Marek Kubiak.

– Skoncentrujemy się więc na rozgrywkach w juniorkach starszych do lat 20, a nasze mecze rozgrywać będziemy w hali Zespołu Szkół Rolniczych na Dojlidach, gdzie dyrekcja zawsze łaskawym okiem patrzy na usportowioną młodzież – dodaje Kubiak.

Zespół zagra w rozgrywkach prowadzonych przez Warszawski Okręgowy Związek Koszykówki, a w grupie obok Gimbasketu 15 Białystok są zespoły MON-Pol Płock, GKK Grodzisk Mazowiecki, KS Piaseczno, SKK Polonia Warszawa.


W. Wojtkielewicz

Z piłką Karolina Sulima z Gimbasketu

Pierwszy mecz podopieczne trenera Marka Kubiaka zagrają już we wtorek, 16 października na wyjeździe w Grodzisku Mazowieckim.

Swoje rozgrywki rozpoczęły natomiast najmłodsze koszykarki – kadetki UKS Gimbasket, prowadzone przez trenera Eugeniusza Hałaburdę. I to rozpoczęły z wysokiego „C" rozbijając na wyjeździe SKS 12 II Warszawa 113:39.

Białostoczanki (do lat 16) grają w grupie „B", a za rywalki mają drużyny: OSiR Sokołów Podlaski, LA Basket Warszawa, Tęcza Ostrołęka, Huragan Wołomin, SKS 12 II Warszawa i UKS 4 Ursus.

(mark)

GWsport
www.wspolczesna.pl

W sobotę startuje II liga siatkarzy. O naszych drużynach z Hajnówki i Augustowa czytaj na **str. 15**



ISSN 0137-9488

Piłka nożna >> Pomocnik Stade Reims nadzieją na udaną walkę z Anglikami

Krychowiak zyskał mądrość

Grzegorz Krychowiak, zbierający świetne recenzje za występy we francuskiej ekstraklasie, jeszcze nigdy nie miał tak dużej szansy na grę w reprezentacji Polski, jak teraz.

Miłosz Karbowski, PAP
mkarbowski@wspolczesna.pl

Przyjechałem na zgrupowanie, by wywalczyć miejsce w składzie na mecze z RPA i Anglią – deklaruje 22-letni piłkarz. Urodzony w Gryficach zawodnik rozegrał dotychczas trzy spotkania w drużynie narodowej, ale na boisku przebywał w sumie tylko 53 minuty.

– Teraz po raz pierwszy mam dużą szansę zaistnieć w kadrze. Jeśli trener Fornalik pozwoli mi zagrać w piątek w towarzyskim meczu z RPA, to postaram się udowodnić, że z Anglią też jestem w stanie poradzić sobie i pomóc drużynie – powiedział dziennikarzom Krychowiak.

Choć wiele osób widzi w nim pewniaka do podstawowej jedenastki w „meczu jesieni", on sam podkreśla, że liczy się tylko zdanie selekcjonera.

– Wiem na co mnie stać, ale pewniakiem się nie czuję. Głosy różnych ludzi czy medialne spekulacje mnie nie interesują. To trener decyduje o składzie, więc jego opinia jest najważniejsza i wiążąca – zaznaczył.

Krychowiak w bieżącym sezonie francuskiej ekstraklasy spisuje się bardzo dobrze, choć drużyna Reims to beniaminek, a on stawia dopiero pierwsze kroki na tym szczeblu. W prestiżowym dzienniku „L'Equipe" ze średnią not 6,3 jest czwarty wśród środkowych pomocników Ligue 1, a w jego zespole wyższą oceną może pochwalić się tylko bramkarz z Togo Kossi Agassa. Polak w ośmiu spotkaniach zagrał pełne 720 minut.



PAP

Grzegorz Krychowiak zbiera świetne noty we francuskiej ekstraklasie. Jest w życiowej formie i chce to udowodnić w reprezentacji.

– W poprzednim sezonie spędziłem udane pół roku na wypożyczeniu do FC Nantes. Trafiłem na świetnych fachowców i bardzo się rozwinąłem. To procentuje, a do tego trener Hubert Fournier mi ufa. Zna mnie, wie, co potrafię. Zdecydowałem się przejście do Reims także ze względu na jego osobę. Wiedziałem, iż nie będzie się bał na mnie postawić – mówi Krychowiak.

Źródło boiskowych sukcesów widzi w tym, że nabrał doświadczenia i nauczył się grać inteligentnie.

– Nie łapię już głupich kartek, nie tracę łatwo piłki, nie staram się być wszędzie na boisku, lepiej poruszam się po placu gry i ustawiam. To wszystko sprawia, że gram mądrzej – wymienia pomocnik Stade Reims.

Krychowiak ma już za sobą występ w mistrzostwach świata, ale drużyn do lat 20. W 2007 roku, jako 17-latek, był podstawowym zawodnikiem drużyny trenera Michała Globisza. W kadrze znajdowali się również Przemysław Tytoń, Wojciech Szczęsny i powołany przez Fornalika Adam Danch.

Wtedy na inaugurację biało-czerwoni pokonali Brazylijczyków 1:0, a gola zdobył pięknym strzałem z prawie 30 metrów właśnie Krychowiak.

– Nie mam nic przeciwko powtórce scenariusza we wtorek. Polska – Anglia 1:0 po moim golu z wolnego... To byłoby piękne – rozmarzył się młody piłkarz.

Przed meczami z RPA (12.10) i z Anglią (16.10) wciąż nie wiadomo, kto wystąpi w bramce. Pod nieobecność kontuzjowanych Wojciecha Szczęsnego i Łukasza Fabiańskiego pierwszym golkiperem reprezentacji był Przemysław Tytoń. Ostatnio stracił jednak miejsce w PSV Eindhoven, na dodatek od wtorku zmaga się z lekkim urazem pleców. Na razie trenuje na 80 procent, choć do piątku powinien dojść do pełni zdrowia. Tak czy owak, rosną szanse Tomasza Kuszczaka, grającego regularnie w angielskim Brighton. ▲

Ekstraklasa

▲ **KORONA KIELCE** Środkowy pomocnik z Hiszpanii Jose Antonio Pedrosa Galan, bramkarz z Czech Libor Hrdlicka oraz wychowanek Granatu Skarżysko-Kamienna Adam Imiela rozpoczęli testy w Koronie Kielce. „Przez najbliższe dni Leszek Ojrzyński bacznie przyglądać się będzie trójce potencjalnych kandydatów do gry w Koronie" – poinformował klub. Najbardziej doświadczonym zawodnikiem z testowanej trójki jest 26-letni czeski bramkarz Libor Hrdlicka. Do tej pory, przez trzy sezony, występował w barwach MFK Rużomberok w słowackiej ekstraklasie. Wcześniej, od 2005 do końca 2009 roku, grał w czeskim FC Brno.

▲ **POLONIA WARSZAWA** Senegalski piłkarz występującej w ekstraklasie Polonii Warszawa Yahiya Dieme z powodu zerwania więzadeł krzyżowych nie będzie mógł grać przez pół roku. Urazu nabawił się w niedzielnym meczu ze Śląskiem Wrocław (1:2) i w 20. minucie musiał opuścić plac gry. 21-letni pomocnik do ekstraklasy trafił latem tego roku. Wcześniej występował w czwartoligowym Górniku Mysłowice. W najwyższej klasie zagrał w sześciu spotkaniach, spędzając na boisku 387 minut. W barwach „Czarnych Koszul" wystąpił też raz w Pucharze Polski.

▲ **PODBESKIDZIE BIELSKO-BIAŁA** 32-letni obrońca Dariusz Pietrasiak podpisał we wtorek kontrakt z Podbeskidziem Bielsko-Biała – poinformował rzecznik piłkarskiego klubu Marcin Nikiel. Umowa obowiązywać będzie do końca obecnego sezonu. Pietrasiak jest wychowankiem Cukrownika Włostów. Był zawodnikiem KSZO Ostrowiec Świętokrzyski, GKS Bełchatów, Polonii Warszawa, Śląsku Wrocław, z którym wywalczył mistrzostwo Polski, a ostatnio izraelskiego Maccabi Netanja.

(PAP, opr. mark)

Piłka nożna >> Donatas Vencevicius pozostał trenerem Wigier, a do pomocy zyskał Grażvydasa Mikulenasa

Były król strzelców ma obudzić suwalskich napastników

Niedzielna, szósta już w tym sezonie porażka sprawiła, że do dyspozycji zarządu oddał się trener Wigier Donatas Vencevicius. Władze suwalskiego klubu zdecydowały pozostawić go na stanowisku, ale do współpracy z nim i asystentem Dariuszem Czykierem zaangażowały jeszcze Grażvydasa Mikulenasa.

– Uznaliśmy, że zmiana szkoleniowca na sześć kolejek przed końcem rundy nie ma najmniejszego sensu – mówi Dariusz Mazur, prezes Wigier. – Nie miało znaczenia, że Vencevicius jest moim przyjacielem. Wszystkich nas boli, że mamy tylko punkt przewagi nad ostatnią drużyną w tabeli II ligi. Zgadzamy się jednak z opinią trenera, że drużyna miała i dobre mecze, że gdyby nie fatalna skuteczność, bylibyśmy dużo wyżej w stawce.

Stąd decyzja o wzmocnieniu sztabu szkoleniowego Mikulenasem. Litewski napastnik, były król strzelców II ligi i podpora Wigier w ostatnich trzech sezonach zakończył karierę w czerwcu. Nie spodziewał się, że jego rozstanie z Suwałkami potrwa tak krótko.

– Trudno tu zresztą mówić o rozbracie, bo przecież przyjeżdżałem z Wilna na mecze Wigier – przekonuje Miki. – Zespół gra nieźle, ale brakuje mu szczęścia, no i przede wszystkim pewności.



Fot. W. Drzażba

Grażvydas Mikulenas (z prawej) wsparł Donatasa Venceviciusa w trudnym dla Wigier momencie

Nie ma zawodnika, który odważnie wziąłby na siebie odpowiedzialność, poderwałby kolegów do walki. Na boisko już nie wyjdę, ale wierzę, że na treningach zawodnicy będą mogli skorzystać z mojego doświadczenia.

W tym sezonie w Wigrach nie ma piłkarzy na miarę Mikulenasa, Andrzeja Niewulisa, czy nie tak dawno Macieja Makuszewskiego, bo klubu na to nie stać. W ostatnim spotkaniu w wyjściowej „11" było sześciu wychowanków i czterech graczy z regionu, pozyskanych z niższych klas. Miki, na zasadach przyjacielskich, ma popracować z nimi nad poprawą skuteczności do końca rundy.

– Siedem goli w 11 meczach mówi samo za siebie – przyznaje Vencevicius. – Liczę na to, że Mikulenas, dawny lis pola karnego, pokaże chłopakom gdzie się ustawiać, jak nie pozwolić odebrać sobie piłki.

Następcą Mikiego miał być Maciej Kisiel. Zarząd klubu przyjął jego przeprosiny za niesubordynację, ukarał finansowo i przywrócił do pierwszego zespołu.

– Dajemy Maćkowi ostatnią szansę – mówi Mazur. – Chcemy, żeby atmosfera w ekipie była jak najlepsza, by drużyna przerwała kiepską passę. Najlepszą okazję będzie miała już w sobotę, kiedy podejmie ostatni w tabeli Świt – kończy prezes Wigier.

(ab)